Nr 36. Dnia 16 Lutego. Wtorek. Dnia 4 (16) Lutego 1875 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 40, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji, nie zwracają się.

Dziś: S. Julianny P.
Jutro: ŚŚ. Sylwina B. i Sabina.
Czwartek: SS. Konstancji P. M. i Symeona.
Piątek: S. Konrada Wyznawcy.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 16.
Zachód „ „ 5 „ 13.
Długość dnia godzin 9 minut 57.
Przybyło „ „ 2 „ 26.

Sobota: Ś. Eucharjusza B.
Niedziela: Ś. Eleonory P.
Poniedziałek: Katedry Św. Piotra w Ant.
Wtorek: SS Piotra Dam. i Romany P.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaw.“. PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Wczoraj w kościele Ś-go Ducha, wprost ulicy Mostowej, odbyło się pierwsze w obecnym 40-to dniowym Poście Nabożeństwo passyjne w języku polskim (w języku niemieckim w tejże Świątyni odbyło się takowe bowiem w niedzielę). Nabożeństwo wczorajsze odprawiło się uroczyście, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i processją, której towarzyszył tłum pobożnego, bo aż do natłoku zgromadzonego ludu. Celebransem był JX. Kołaczewski, który sam w czasie śpiewu „Gorzkich Żali“, podzielonych na trzy części, odczytywał *intencje* do każdej z tych części. Z ambony przemawiał do ludu JX. Śmiechowicz, kapelan kościoła Powązkowskiego.

— Dziś Nabożeństwo passyjne, również poraz pierwszy w obecnym poście, odprawiać się będzie w kościele Ś-go Franciszka serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej.

— Jutro poraz drugi z kolei odbywać się będzie Nabożeństwo passyjne w kościele Ś-go Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru — gdzie słowo Boże głosić będzie JX. kanonik Bogdan.—Początek Nabożeństwa o godzinie 4 tej po południu.

— Pierwsze w roku bieżącym *Suche dni* przypadają: w dniu jutrzejszym jako we *Srodę*, w przyszły *Piątek* i *Sobotę*.

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nrem 30 wydanym, zamieszczono:*

Dostrzegłem, że niektóre karety, kursujące po mieście na mocy Instrukcji dla dorożkarzy klasy 1-ej i wynajmowane na zwykłych stacjach dorożkarskich, pomimo obowiązującego rozporządzenia, ażeby stosowały się we wszystkiem do przepisów wydanych dla wzmiankowanych dorożkarzy, nie posiadają wcale wypisanych na ekwipażach i latarniach, a powożący nie noszą na liberji—ustanowionych numerów, z tego więc powodu, polecam Kommisarzom cyrkułowym zobowiązać przez deklaracje utrzymujących podobne karety, ażeby w ciągu 10 dni, urządzili co następuje:

1) gdyby okazało się niedogodnem przybijać blaszane numera na karetach, to żeby na podobieństwo takowych, kazali wypisać po bokach pod latarniami i z tyłu karety według przepisanej formy i koloru takież same numera;

2) ażeby wszyscy urządzili u karet odpowiednie latarnie z wypisanemi wyraźnie na takowych numerami;

3) ażeby powożący mieli numera tak na czapce jak i z tyłu na plecach;

i 4) ażeby na równie z innemi dorożkarzami urządzili niezawodnie na swych karetach przepisane dla 1-ej klassy chorągiewki i taksy, umieszczając je we wskazanych w tym celu miejscach. Wzmiankowane powyżej deklaracje przysłać w przeciągu 10 dni do 2-ej części rozporządzającej, jak również zalecić surowo właściwej służbie Policyjnej niedozwolić pod żadnym pozorem na przyszłość kursowania na mieście wspomnionem, karetom bez numerów i wykonania przepisanych warunków, dostrzeżonych zaś dorożkarzy tej kategorji, wykraczających przeciw niniejszemu rozporządzeniu, zatrzymywać i po sprawdzeniu do kogo należy kareta, raportować mnie bezzwłocznie przez 2 część powierzonej mi Kancelarji, a to w celu stosownego ukarania winnych.

— Rządz Gubernjalny Warszawski, odezwą z dnia 25 stycznia r. b. za Nr 131, zawiadomił mnie, że Kontrolla Weterynaryjna na Pradze, przedstawiła rapport pozostającego przy tejże weterynarza objazdowego, iż starozakonni z różnych nawet dość odległych miast, jako to: z Serocka, Nowego-Dworu Wyszkowa i Nasielska, sprowadzają bez żadnych świadectw bite mięso do Warszawy, przewożąc takowe przez rogatki w porze nocnej i przykrywając innemi objektami, jak naprzykład: workami ze zbożem, naczyniami z mlekiem, masłem i t. p., że mięso to odstępują innym przekupniom starozakonnym, na rynkach i targach i w ogóle rzeźnikom i że podobne mięso może pochodzić z bydląt chorych albo nawet padłych na jakie kolwiek zarazy i być szkodliwem dla zdrowia konsumentów; znajdujący się zaś na rogatkach strażnicy, nie mają prawa odbywać rewizji u przejeżdżających, a nadto w nocnej porze, nie są w stanie wykrywać podobnych nadużyć.

Oznajmiając o tem podwładnej mi Policji, polecam służbie policyjnej, z całą surowością rozciągnąć dozór wspólnie ze służbą handlową na rynkach i targach nad trudniącymi się przywozem i sprzedażą mięsa i w razie wykładania z podobnych wozów mięsa, niezaopatrzonego w odpowiednie świadectwa, lub kwity strażników, znajdujących się na rogatkach, na dowód okazania im wzmiankowanych świadectw, mięso takowe bezwarunkowo niszczyć, stosownie do istniejących przepisów, spisując poprzednio ustanowione w tym przedmiocie protokóły.

— Z powodu ustania księgosuszu w Warszawie i na Przedmieściu Pradze, targ bydła krajowego odbywać się będzie na Pradze, jakto miało miejsce przed grasowaniem wspomnionej zarazy. O czem dla wiadomości kommunikuję Policji.

(Gaz. Polic.)

— *Rząd Gubernjalny Warszawski.* — W powiecie Warszawskim we wsi i na folwarku Zastów i we wsi Wawer, gminie Wawer,—we wsi Wojcieszynie, gm. Ożarów i we wsi Młocinach, gm. Młociny,—W powiecie Błońskim na folwarku Zwolskie: gm. Radzików i w powiecie Górno-Kalwaryjskim we wsi Woli Piaseckiej, gm. Jazgarzew—pojawiła się zaraza bydlęca księgosuszem zwana.

O czem podając do wiadomości powszechnej, Rząd Gubernjalny nadmienia, że władzom miejscowym polecono przedsięwziąść właściwe środki dla zapobieżenia szerzeniu się zarazy.

(D. W.)

— *Sąd Policji Prostej Wydziału I w Warszawie*, ogłasza niniejszem, że w dniu 3 (15) Grudnia r. z., na brzegu rzeki Wisły, naprzeciw starego mostu, znalezione zostały zwłoki kobiety, z nazwiska i pochodzenia niewiadomej, lat około 60 mającej, z okiem prawem zanikłem, ubranej w kaptur na głowie watowany, pokryty czarną materją, kaftan na wacie ciemny, spódnicę wełnianą brązową w szerokie pasy, gacie barchanowe, koszulę płócienną, pantofle i pończochy; a zarazem wzywa osoby, posiadające wiadomość o nazwisku i popochodzeniu wyż opisanej kobiety, ażeby takowe Sądowi tutejszemu lub najbliższemu swego zamieszkania doniosły.—Podsędek St. *Maliszewski.*

(G. Polic.)

Wiadomości miejscowe.

═ Mamy przed sobą sprawozdanie towarzystwa zaliczkowo-wkładowego grójeckiego za rok 1874, to jest na II okres działalności.

Towarzystwo to liczyło z końcem roku 1873 członków 163, — w ciągu roku zeszłego przybyło 16, razem 179. Wpływ ze składek ich wynosił rsr. 8,246 kop. 52. Że zaś w czasie całego roku wystąpiło członków 6, przeto kapitał ze składek pozostały, czyli tak zwany „kapitał udziałowy“ zmniejszył się do wysokości summy 8,128 rsr. 71½ kop. Ponieważ udziały członków stanowią 10% sum jakie reprezentują, przeto kapitał poręczony wynosi rsr. 81,287 kop. 15.

Obrót ogólny w roku zeszłym dochodził do cyfry rsr. 129,806 kop. 66½. Wkłady zaś 11 członków towarzystwa (na 6%) i 5 osób postronnych (na 5%) rsr. 1370.

Po spłaceniu rsr. 236, pozostało rsr. 1,134. Pożyczki bankowe wynosiły w roku 1873 rsr. 10,550; w ciągu roku 1874 eskontowano weksli za rsr. 25,560 ogólnie przeto na rsr. 36,100. Pożyczki zaś prywatne rsr. 450.

Ogół zaliczeń dochodził do summy 52,435 rs. Jakkolwiek co do spłat pewnych zaliczeń czyniono ekscytacje, spłaty te dokonywano dość ponktualnie, obeszło się bez egzekucji.

Strat żadnych towarzystwo nie poniosło. Zyski osiągnięte z działalności towarzystwa wyrażają się przez cyfrę rsr. 711 kop. 45, z których potrącając na tantjeny 3-ch członków zarządu rsr. 160, pozostała reszta rsr. 551 kop. 55 rozdziela się stosownie do § 80 ustawy 10% na fundusz zapasowy to jest rs. 55 kop. 10, zaś 90% na dywidendę po 7%, a mianowicie rsr. 496 kop. 35.

Z cyfr tych widzimy, że instytucja to pożyteczna dla okolicy i oddająca niemałe usługi swym członkom, przez racjonalne prowadzenie interesów w tak ważnych rzeczach, jak kredyt rolników. Na jeden osobliwie szczegół chcielibyśmy zwrócić uwagę: dla zachęty do składania drobnych oszczędności i lokacji mniejszych kapitałów. Zarząd powiekszył stopę procentową od wkładów, która wyniosła do 1 lipca r. z. dla członków 6%, a dla obcych 5% do 7% dla stowarzyszonych, a 6% dla obcych.

Sądzimy, że podawanie do powszechnej wiadomości, że instytucja z tak ważnem kołem działania, podobnych ima się środków, aby zniewolić niejako jednostki robienia oszczędności, powinno być obowiązkiem prassy.

Z obowiązku tego się wywiązujemy a razazem oddajemy należne uznanie Zarządowi za czyn obywatelski z jednej, a dobrze zrozumianego interesu wypływający — z drugiej strony.

Dnia 28 Stycznia miało się odbyć ogólne zebranie, odłożone jednak zostało do dnia 18 lutego to jest czwartku.

═ Zdawałoby się, że wczorajsze przedstawienie „Don Carlosa” przez artystów włoskich powinno było odbyć się bez zarzutu.—Brali w niem przecież udział *święci* i *aniołowie* (Desanctis i Deangelis)—a jednakże wykonanie tej opery dalekiem było od niebiańskiej doskonałości.

Przyczyną różnych usterków była właśnie obsada ról. Trudno nam naprzykład zgodzić się, ażeby pełna wdzięku i poezji partja królowej Elżbiety oddana została na pastwę krzykliwej fantazji pani Mariani de Angelis. Dramatyczność pani Mariani jest rozdzierającą... uszy, chwilami nawet posuwa się do drapieżności. Śpiewaczka ta przedstawia nagromadzenie samych kątów ostrych, któremi najeżony jest głos, postać cała i akcja sceniczna, tak że słuchacz czuje się istotnie na miazgę posiekany.

Pan Desanctis — jest dobrym śpiewakiem i godnie w obecnym składzie opery reprezentuje urząd *tenore di grazia*, o ile mu na to pewne wyniosłości jego korpulencji dozwalają. Ale owa *grazzia* o tyle dla Don Carlosa nie wystarcza o ile mu są zbyteczne wszelkie zaokrąglenia w śpiewie i w postaci. Don Carlos jest bohaterem, bohaterem Szyllerowsko-Verdowskim, a zatem potrzebuje piersi bohaterskich pełnych serca i głosu. Niestety Don Carlos wczorajszy mimo pomyślnych chwilami usiłowań, nie dorastał do tej „Fidjaszowej miary“ — i podobny był raczej do podanej przez Getego definicji królewicza duńskiego „który tłusty jest i często mu tchu brakuje.“

Panna Mecocci dziwiła się widocznie sama, że jej przyszło być księżniczką Eboli i roli swojej bynajmniej na serjo nie brała. Zdawało nam się nawet chwilami, że z zazdrością spoglądała na pannę Szlezygier, której los pozwolił tym razem piastować ową godność pazia—początek sukcesów panny Meccoci. Sympatyczny pazik filuternie także patrzał na nowokreowaną księżnę, robiąc zapewne złośliwe uwagi nad koleją rzeczy ludzkich.

Tak to—jeszcze się ten nie urodził, ktoby wszystkim dogodził!

═ Cesarskie Wolno Ekonomiczne Towarzystwo uznając zasługi na polu jedwabnictwa p. barona Tomasza *Dangiel*, właściciela dóbr Chojne, którego okazy przedstawione na wystawie, miały przyznany medal srebrny od tegoż towarzystwa, mianowało swym Członkiem korespondentem. Na temże posiedzeniu niezmordowany naturalista noszący się z myślą założenia w Warszawie ogrodu zoologicznego, p. Ferdynand *Bartels*, również przyjętym został do grona członków tegoż towarzystwa.

═ Przez cały przeciąg minionego karnawału u hr. Róży z hrabiów Potockich Krasińskiej, co niedziela bywały przedstawienia żywych obrazów.

W przeszły czwartek zebranie było liczniejsze niż zwykle.

Powszechnie podobały się obrazy: „Dwór Marji Antoniny żony Ludwika XVI“; scena z Romea i Julji; poznanie się Don Kiszota z Dulcyneą i t. p.

═ Jedno z pism doniosło niedawno o wypadku jaki miał miejsce w skutek nasmarowania nosa łojem pochodzącym z karbunkułowego bydła.

Podobnego rodzaju wypadki coraz się częściej zdarzają i dla tego wypadałoby obecnie z wielką ostrożnością używać łoju, jeśli się nie ma pewności co do jego pochodzenia.

Opowiadano nam wypadek, że ktoś skaleczywszy się w palec, przyłożył do rany maść, w skład której wchodził łój. Wkrótce jednak rana zaczęła się bardziej jątrzyć, a w osiem godzin nastąpiła śmierć.

Chcąc się przekonać, czy powodem śmierci był łój pochodzący prawdopodobnie z karbunkułowego bydła zrobiono doświadczenie na psie. Tu działanie okazało się jeszcze szybsze, gdyż w cztery godziny pies zdechł.

═ Komitet zajmujący się urządzeniem koncertu na korzyść pozostałej wdowy i sierot po ś. p. Romualdzie *Zientarskim*, niniejszem ma zaszczyt uprzejmie prosić łaskawych artystów biorących udział w wykonaniu *Partji fortepianowej*, o przybycie do salonu WW. Hermana i Grossmana (Miodowa Nr 10) w dniu 17 lutego t. j. *jutro, o godzinie 8-mej wieczorem*, celem odbycia próby; szanownych zaś amatorów i artystów biorących udział w wykonaniu *Chórów* o przybycie tamże w dniu 18 lutego t. j. *pojutrze o godzinie 6-tej po południu*, również w celu odbycia próby. Komitet ma niepłonną nadzieję, iż Szanowne Panie i Panowie, bacząc na dobroczynny cel koncertu, w godzinach oznaczonych stawić się raczą. — W imieniu Komitetu *F. Stevich, F. Babiński.*

═ Pamiętajcie o ptaszkach!

Za przykładem jednego z zagranicznych dzienników przypominamy przyjaciołom i miłośnikom świata zwierzęcego opiekę nad biednemi ptakami, które w porę jak obecna giną z zimna a zwłaszcza z głodu.

Żadnemu z dobrotliwych karmicieli kanarków, pa-

pug, łabędzi i t. p. przez myśl to nawet nie przejdzie, że okruszyny spadające ze stołu i później wymiatane lub odpadki kuchenne wyrzucane do śmietnika mogą w zimie stanowić prawdziwą biesiadę dla biednego ptastwa kryjącego się po ogrodach i pod dachem, które z powodu śniegu nie może sobie znaleść pożywienia. Zima bieżąca zwłaszcza pod tym względem fatalną jest dla naszych skrzydlatych towarzyszy bytu.

Wróble tysiącami giną po wsiach i miastach. Jaka ztąd szkoda nawet wypływa dla gospodarstwa, łatwo ten pojmie, kto wie, ile wróbel np. wytępia w ciągu wiosny gąsienic, w ciągu lata i jesieni szkodliwych owadów.

Jeśli tych ptaszków zapomnianych przez nas dzisiaj zabraknie latem, będziemy znów przepłacać jabłka, gruszki a jarzynę wyjedzą zupełnie robaki. Byłoby istotnie rzeczą nietylko ludzką, ale i pożyteczną, gdybyśmy nauczyli się stale pamiętać w zimie o tych biednych stworzonkach, które z przywiązania do nas, do ziemi na której wzrosły, z jesienią nie puszczają się śladem swych skrzydlatych krewniaków do cieplejszych krain, ale zimę tu przepędzają z nami. Jakiemże dobrodziejstwem było by to dla nich gdyby np. codziennie na ścieżynkach ogrodowych rzucono im parę garści ziarna i okruchów. W Wenecji zastawione bywa zimą codziennie na placu św. Marka pożywienie dla gołębi, dzięki pewnemu dobroczyńcy, który zapisał w testamencie na ten cel fundusze. Czyliżby i u nas na mniejszą przynajmniej skalę nie mieli się znaleść tacy dobroczyńcy?

= Donosiliśmy w swoim czasie o przejściu zakładu leczniczego „Solec“ na własność spółki udziałowej, której reprezentantem w Warszawie jest pan Riedel. Otóż obecnie z działań całorocznych Zarząd ogłosił nam sprawozdanie, z którego pomiędzy innemi dowiadujemy się, że ogółem używało w zeszłym roku kuracji rodzin 325, złożonych z osób 583, z których leczyło się 402, mianowicie własnym kosztem 356 i w szpitalu Śgo Edwarda na koszt miasta i gmin 52. Dla tej liczby osób wydano kąpieli mineralnych ogółem, ługowych i mułowych 9,323, prócz tego sprzedano w zakładzie wody flaszek 270, garncy 3,000, ługu 512, mułu garncy 400.

= „Kalendarz Handlowy na rok 1875“, opuścił już prassę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach.

= Przyczepianie się uliczników po za sankami i ekwipażami bywa bardzo źle widziane przez dorożkarzy i powożących, zwykli też oni po swojemu traktować tych bezpłatnych pasażerów.

Onegdaj wieczorem towarzystwo z czterech osób złożone wsiadło do sanek; trzy damy umieściły się na siedzeniu, mężczyzna zaś towarzyszący im stanął po za sankami.

Gdy w ten sposób odbywano drogę, nadjeżdżający z tyłu dorożkarz sądząc, że to jeden z bezpłatnych amatorów jazdy, krzyknął: „A batem go tam, batem!“ Na szczęście sankarz się obejrzał i poznał swego pasażera, który mógł otrzymać bardzo niemiłą niespodziankę.

Onegdaj również przez Krakowskie-Przedmieście i Nowy-Świat przejeżdżały sanki, w których siedziało aż 5, wyraźnie pięciu panów. Saneczki były małe, ale pasażerowie radzili sobie jak mogli. Wyglądało to jak beczułka śledzi za ludzi przebranych.

= Kilkunastu ogorzałych młodzieńców z komitatu Labolcz w kraju madziarskim z hukiem i stukiem, z ostrogami, skrzypcami i cymbałkami, skoczyło wczoraj po raz pierwszy na estradę Tivoli. Przyznać należy tym mniej białym grajkom, iż smyka dzielnie zażywają, z pod strun ich sypią się tony żywe, ogniste, skoczne i smętne na przemiany. Mają oni nadto w swoim gronie cymbalistę jakich mało, o którym kiedyś zarówno jak i o innych więcej powiemy.

= Sprzedaż biletów na przedstawienie „Krytyków“ idzie nader żywo. Loże sprzedawane są po 25 rubli. Bilety do wszystkich miejsc przez dziś, jutro i czwartek są w kasie u pp. Królikowsklego i Stolpego do nabycia. Przy tej sposobności przypominamy, iż redakcja nasza ma jeszcze do zbycia karty prenumeracyjne na toż dzieło.

= Powieść angielska „Moja matka i ja” została już na język polski przetłumaczoną i oddaną do druku.

= W tych dniach zawiązaną została aktem urzędowym współka z kilku obywateli złożona, mająca na celu otworzenie fabryki betonu, przygotowanego według znanego sposobu p. Jarockiego.

= Bezpośrednia komunikacja dla przewozu asfaltu w transportach 200 cetnarowych za opłatą znacznie zniżoną, zaprowadzoną została pomiędzy stacją Vorwohle,drogi żelaznej Brunświckiej a stacją Warszawą.

= Przedstawienie amatorskie w teatrzyku Dobroczynności, na korzyść Towarzystwa powtórzone będzie w piątek dnia 19 b. m. Nadmieniamy na tem miejscu, iż reżyserją sobotniego widowiska zajmował się głównie p. Leszczyński i jego to głównie staraniom zawdzięczyć należy ową gładkość i swobodę chwaloną u amatorów.

= Dziś o 9 rano mała napozór okoliczność, której byliśmy świadkami przypomniała nam bajkę: zaczynającą się od słów: „*Racja mocniejszego zawsze lepszą bywa.*“

Ulicą Senatorską ku Miodowej ciągnęła jednokonna fura. Z przeciwnej strony pędził opróżniony wóz piwowarski, na którym oprócz woźnicy siedziało dwóch jeszcze ludzi.

Nagle wóz zawadza o furę i w pędzie łamie boczny dyszel. Poszkodowany idący przy furze, podbiega ku wozowi i wskakuje na takowy, dopominając się wynagrodzenia swej krzywdy spowodowanej nieostrożnością jadącego wozem.

Wśród sprzeczki wóz pędzi ku Miodowej ulicy i w rezultacie przy zakręcie na ulicę Miodową poszkodowany zepchnięty przez dwóch silnych służalców piwowarskich znalazł się na ziemi, — a zanim zdołał powstać na nogi, silniejsi byli już daleko.

= Komitet wybrany do rewizji ksiąg i rachunków giełdy warszawskiej, a złożony z pp. Hirschfelda, Rejchmana i Partowicza, ukończył już w sobotę swe prace. Rachunki zostały zatwierdzone, ogłoszenie zaś ich nastąpi na drugiem zebraniu, które się odbędzie za tydzień.

= Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności postanowiło w miejsce dotychchczasowego jednego nauczyciela gimnastyki w ochronach, przeznaczyć czterech. Jakoż pp. Olszewski, Majewski, Wyrzykowski i Sewald, udzielać będą od tej pory gimnastyki rozdzieliwszy pomiędzy siebie powyższe zakłady.

= Próba żywych obrazów na dochód „Przytuliska“ odbędzie się na scenie Wielkiego Teatru w dniu 19 b. m. (w piątek), o godzinie 1-ej z południa. Uprasza się osoby biorące udział, aby punktualnie na godzinę 11-tą rano przybyć raczyły.

Wejście na scenę od ulicy Nowo-Senatorskiej z pod filarów, ostatnie drzwi. Nadmienia się, iż tylko osoby należące do przedstawienia i posiadające na to oddzielne bilety, na scenę wpuszczane będą.

= Dziś mróz prawdziwie *kawalerski*, sanna aż miło!

= W jednym z dzienników angielskich widzieliśmy portret pani Essipów, wykonany podług fotografji warszawskiej. Dziwi nas tylko, iż sumienni zwykle synowie Albionu tym razem nie pokwapili się z podaniem źródła z którego rzecz zaczerpnęli.

= Na Wystawę Zachęty Sztuk Pięknych przybyły następujące obrazy: Józefa Chełmońskiego „Przyjazd na polowanie“ własność prywatna i tegoż „Zadymka“ —Władysława Gościmskiego „Widok z nad Warty“ i „Wisła pod Janowem.“

— *(Art. nad.).—Łaskawy Panie Redaktorze!* Na moje pisanie co było w Nr 26, p. J. O. napisał w zeszły piątek, że mi kazał czekać i że ja prosiłem stójkowego, aby dla mnie odebrał należność. Zapewne ten pan z innym dorożkarzem miał do czynienia, bo ja nie pół ale całą godzinę czekałem, chociaż mi nie zapowiedział pasażer abym czekał, tylko mówił, że zaraz wyśle pieniądze,—a i stójkowego nie prosiłem o odbieranie pieniędzy. Jest ich trzech, toby łatwo sprawdzić. Ale co tam gadać—toć przecie i później, tego dnia zawiozłem kogoś na Chłodną, co jak wszedł do ogrodu powiedziawszy mi *zaraz, zaraz*, to przepadł jak kamfora.

A czy to raz—albo mnie jednemu tak się dzieje. Najlepiej zrobił p. J. O., że choć miał do czynienia z nierzetelnym dorożkarzem dał *rubla* na nędzę, ja też chociaż nie mogę pochwalić mego pasażera daje także *rubla* dla moralnie zaniedbanych dzieci. A to co p. J. O. pisze wczoraj, że kiedy dorożkarz będzie wypełniał co jest jego obowiązkiem to nigdy oszukanym nie będzie, to trzeba było jeszcze dodać *i jeżeli każdy pasażer będzie wypełniał obowiązki uczciwego człowieka.—J. Zajdowski* dorożkarz, ulica Pańska Nr domu 29.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od K. R. rs. 1, bezimiennie rs. 1, od L. C. rs. 2, od M. rs. 1, od P. B. rs. 3, od K. W. rs. 1 dla 16 letniego ucznia, od L. C. rs. 3 dla wdowy po stolarzu, mającej 5-ro drobnych dzieci, na maszynę do szycia od Józefy G. rs. 1, od X. nadesłane pocztą rs. 5 dla 80 letniej staruszki, bezimiennie kop. 50, od M. rs. 1, od Ludwiki K. i małej Józi S. kop. 55 dla 16-letniego ucznia, od T. S. rs. 2 dla biednych do uznania Redakcji.

— *Sprostowanie.* We wczorajszem sprawozdaniu z odczytów Publicznych na kolumnie 1-ej w 1 szpalcie w wierszu 56 czytać należy: „posługując się przykładami nie o tyle, o ile takowe nadać się mogą“...

= (S. L.) — Przed niedawnym czasem w mieście Grójcu zdarzył się dość dziwny a zarazem i tragiczny wypadek, dowodzący jak łatwo można zbłądzić i popełnić niedorzeczność przez łatwowierność.

Rzecz tak się miała:

I.

Żona pewnego robotnika izraelity tegoż miasta, zachorowała i mimo udzielonej pomocy przez miejscowych lekarzy, do zdrowia powrócić nie mogła.

Po wyczerpaniu wszelkich zasobów pieniężnych, wyrobnik ów widział się w niemożności prowadzenia dalszej kuracji swej żony w domu; w tak krytycznem będąc położeniu, postanowił odesłać ją na kurację do szpitala.

Tak się też stało.

Przywiózłszy ją do Warszawy i w Szpitalu Starozakonnych umieściwszy, powrócił do domu, aby dalszą mieć opiekę i baczność nad pozostałemi bez macierzyńskiej opieki dziećmi.

II.

Upłynęło dwa miesiące.

Chora pozostawała w szpitalu, mąż dowiadywał się o stanie zdrowia żony za pośrednictwem kupców Grójeckich, którzy często w interesie handlowym odwiedzają Warszawę. Jednem słowem, chodził często zasięgać wiadomości o swej małżonce nie ponosząc żadnego kosztu.

Pewnego razu kupiec z Grójca przed wyjazdem swoim do Warszawy, proszony przez męża chorej aby ją odwiedził w szpitalu, przyszedł do niego ze smutną nowiną, że żona przed kilkoma dniami umarła i że pochowanie zwłok już się odbyło. Łatwo sobie wyobrazić boleść i rozpacz nieszczęśliwego męża i osieroconych dzieci!

Mąż zmarłej podług obrządków religijnych odbył ośmio-dniową pokutę, po skończeniu której zamierzał udać się do Warszawy by odebrać rzeczy pozostałe po nieboszczce żonie, lecz przyjaciele mu to odradzali, i sam już zaniechał zamiaru podróży w obawie, aby jeżeli się będzie dopominać wydania ze szpitala rzeczy, administracja tegoż nie zażądała od niego zwrotu kosztów pogrzebu.

Nie pojechał więc.

III.

Wiadomo czytelnikowi że rodzina jako i swatowie nie pozwalają długo pozostawać w stanie wdowieństwa. To też i naszego wdowca zaczęli swatać i zaręczyli go z siostrzenicą zmarłej, także biedną dziewczyną. Wkrótce potem wesele się odbyło i młoda małżonka zajęła odrazu miejsce matki kilkorga dzieci i gospodyni domu.

Życie im płynęło jednostajnie bez żadnej odmiany; niezbyt długo mąż zapomniał już o bolesnej stracie, a młoda małżonka starała się spędzić smutek z jego czoła. Dzieci pomału przyzwyczaiły się do nowej matki, bo jako krewna dobrze się niemi jak na początku obchodziła, i było zupełne zadowolenie w ich domu.

IV.

Pewnego poranku do mieszkania młodego małżeństwa zastukano w zamknięte jeszcze okiennice.

Małżonek dochodzi do drzwi, i na zapytanie: „Kto tam?“ otrzymuje odpowiedź: „Otwórz Mendlu.“

Na razie nie mógł poznać po głosie osoby, a nie marzył nawet żeby to miał być głos zmarłej jego żony.

Otworzywszy więc drzwi niespodzianie spostrzegł przed sobą dawniejszą żonę.

Widok ten przestraszył go wielce. Sądząc, że duch zmarłej okazuje mu się w sennem marzeniu, odmówił modlitwę za jej duszę, prosząc by wróciła w miejsce które jej Pan Bóg przeznaczyć raczył, sam zaś drzwi zamknął i napowrót się do łóżka położył.

Stukanie atoli trwało dalej i nieustannie, aż zniecierpliwiony mąż powtórnie otworzył drzwi, a przypatrzywszy się bliżej stukającej, poznał w niej nie żadnego ducha lecz własną żonę którą miał za umarłą.

Jakie było ich przywitanie zostawiam bujnej imaginacji czytelników i czytelniczek.

V.

W czasie mianowicie choroby żony Mendla kupiec Grójecki jadący do Warszawy proszony przez męża chorej aby żonę jego w szpitalu odwiedził i przywiózł mu jaką wiadomość o niej, chcąc zadość uczynić prośbie męża, poszedł do szpitala. Ponieważ go nie chciano wpuścić prosił aby go przynajmniej objaśniono o stanie takiej—a takiej—to chorej z Grójca. Ktoś stojący przy wejściu chcąc się go pozbyć odezwał się pół żartem, że kobieta o którą się dopytuje, już umarła i pochowana. Kupiec słysząc taką wiadomość już nie nalegał by go wpuszczono i ze smutną tą nowiną odjechał by donieść ją mężowi.

E p i l o g.

Sprawa ta przedstawioną była sądowi miejscowego Rabinatu. Decyzja zapadła następująca:

Mąż dwojga żon zmuszony jest z obiema rozwieść się, a ożenić się następnie z tą którą sobie sam wybierze.

— *Z Łomży, w lutym.* — W dniu 14 stycznia r. b. odbyło się w Łomży przedstawienie teatru amatorskiego, na dochód ubogich wstydzących się żebrać, złożone z dwóch komedji p. t.: „Nieśmiały“ i „Zawierucha,“ oraz komedji ze śpiewami p. t.: „Werbel domowy.“ Dochód ze sprzedaży biletów i naddatków wczynił rubli 223 kop. 65, wydatki wyniosły rs. 56 kop. 52, więc otrzymano czystego dochodu rs. 167 kop. 3, który to fundusz natychmiast pomiędzy 26 osób rozdzielony został.

Należy tu jeszcze sprostować wzmiankę uczynioną w korespondencji z Łomży do Kurjera Warsz., przez p. A. B., część bowiem tylko amatorskiej orkiestry zażądała wynagrodzenia a panowie Edukiewicz, Harusewicz i Labiński jak zawsze tak i tym razem udział swój bezinteresownie ofiarowali, za co przy sposobności, serdeczne imieniem biednych składamy im podziękowanie. — *Marjan Śmiarowski, A. Dunin, Ludwik Foch.*

W zeszłą sobotę dnia 6go b. m., o godzinie 7ej po południu, w kościele Śgo Krzyża, Jks. kanonik Lipiński, po stosownem a serdecznem przemówieniu, pobłogosławił związek małżeński zawarty pomiędzy p. Antonim **Jędrzejewiczem**, urzędnikiem Tow Kr. M. Warszawy, a panną Wiktorją **Niemętowską**, córką ś. p. Tadeusza, majora b. wojsk polskich, i Katarzyny z Ziemęckich małżonków Niemętowskich.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 17 lutego (1 marca) r. b., bieg pociągów towarowo-osobowych w kierunku tak od „Warszawy“ (Pragi) do Brześcia, jak i od „Brześcia“ do „Warszawy“, zmieniony zostaje w następujący sposób:

Pociąg powyższy wychodzić będzie z „Warszawy“ (Pragi) o godz: 7 min: 36 rano; z Siedlec o godz: 11 min: 12; z Biały o godz: 2 min: 55 i przybywać będzie do Brześcia o godz: 4 min: 32 po południu.

W kierunku zaś od „Brześcia do Warszawy“ (Pragi), wychodzić będzie z Brześcia o godz: 11 min: 23 z rana; z Biały o godzinie 1 min: 8; z Siedlec o godzinie 4ej min: 48, i przybywać będzie do Warszawy (Pragi) o godzinie 8 min: 28 „wieczorem“.

Wszystkie zaś inne pociągi kursować będą bez żadnej zmiay według dotychczasowego rozkładu jazdy.

(1—3) —2,053—

---

† Jutro, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Natalji z Szulców **Biernackiej**, odbędzie się za spokój jej duszy Nabożeństwo żałobne o godzinie 10ej z rana, w kościele Śgo Antoniego; na które pozostały mąż wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —2048—

† Jutro, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Joanny **Szweykowskiej**, odprawione będzie o godzinie 11ej z rana Nabożeństwo żałobne, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny przy ulicy Leszno; na które pozostali rodzice, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —2049—

† Dnia 18 b. m. to jest we czwartek jako w dzień imienin ś. p. Konstancji z Gibasiewiczów 1-voto Bernhardt 2-o **Greffkowicz**, odprawioną będzie żałobna Wotywa o godzinie 10-tej z rana za jej duszę, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na którą pozostały mąż Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —2056—

† W dniu 18-tym lutego r. b. to jest w czwartek, jako w oktawę 16-letniej rocznicy śmierci ś. p. Anastazego-Stanisława **Hirszel**, doktora medycyny b. Członka Rady Lekarskiej Królestwa odbędzie się żałobna Wotywa o godz. 8½ z rana, w kościele Ś-go Aleksandra, na którą dzieci Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zapraszają. —2070—

† Ś. p. Jan **Koguciński** Majster ślusarski przeżywszy lat 76 przeniósł się do wieczności w dniu 15 lutego r. b. Pozostała pogrążona w smutku żona wraz z córką i wnukami zaprasza Krewnych Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na Żałobne Nabożeństwo w dniu 18 b. m. to jest we czwartek o godzinie 10 rano w kościele Ś. Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, a wyprowadzenie zwłok o godzinie 3 po południu z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski. —2,063—

† Ś. p. Felicyssyma w Olszewskich **Miąszczyńska**, wdowa po obywatelu, przeżywszy lat 75, po długiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zasnęła w Bogu.—Pogrążeni w smutku: córki, wnuki i prawnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, o godzinie 10½ z rana, w kościele Śtej Anny przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, dnia jutrzejszego, oraz na wyprowadzenie z tegoż kościoła w tymże dniu, o godzinie 3ciej po południu na cmentarz powązkowski. —2,069—

† **Maniusia Wysocka**, jedyna córka Aleksandra i Petroneli z Kiersnowskich, przeżywszy rok jeden i miesięcy dziewięć, po długiej chorobie, zmarła dnia 16 Lutego. o godzinie 4-ej rano.—Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 17 Lutego, to jest we środę, o godzinie 4-ej po południu, z domu przy ulicy Żórawiej, pod Nr. 8 na Cmentarz Powązkowski. —2048—

† Ś. p. Hulda z Devrient'ów **Jasińska**, żona Rejenta Stanisława Jasińskiego, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 44, przeniosła się do wieczności w d. 15 lutego 1875 r. Pozostały mąż wraz z synami zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 17 t. j. we Środę, o godzinie 2 ej po południu, z domu pod Nr 490 przy ulicy Miodowej na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski.

† Doszła tu smutna wiadomość, że w dniu 13 b. m. zakończył życie w Mentone, w południowej Francji, Jan Władysław **Kurtz**, właściciel dóbr Otwockich.

† W dniu 12 b. m. odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku, zwłoki Emilji, córki Hermana i Julji z Ehrlichów, **Kinderfreund**, zgasłej w 21 wiośnie życia. Osobom które raczyły smutnemu obrzędowi towarzyszyć, pozostała rodzina składa serdecznie podziękowanie. —1950—

Wiadomości polityczne.

Przewidywania telegramu piątkowego były aż nadto uzasadnione. Po przejściu przez głosowanie wszystkich szczegółowych rozporządzeń prawa o senacie, całość tego prawa odrzuconą została,— a taki los zgotował jej prawy środek, nie mogąc żadną miarą przystać na republikańską zasadę dep. Pascal-Duprat: aby wyższa Izba prawodawcza, tak samo jak i niższa wydzielaną była z głosowania powszechnego. Zdanie wypowiedziane w sobotę okazuje się najzupełniej usprawiedliwionem i republikanie na to odnieśli małe zwycięztwo, aby potem doznać wielkiej klęski — sojusz z bonapartystami ich skompromitował.

Dnia 11 b. m., zapadła owa uchwała uświęcająca zasadę postawioną przez dep. Pascal-Duprat, z której republikanie tyle sobie obiecywali korzyści—ułudnych jak wiemy. Tego samego dnia komisja zażądała odroczenia rozpraw i czasu do namysłu: rozprawy odroczono do dnia następnego. Nazajutrz komisja umyła ręce od wszystkiego, rząd zaś pozostawiając bieg dalszych obrad samemu zgromadzeniu, udzielał mu jedynie rady przyjacielskiej (pod formą uwagi), aby zasadzie Pascal-Duprata nie nadawał ostatecznej mocy prawnej.

Pod rozbiór przyszła poprawka dep. Bardoux, z lewego środka. Początek pierwszego artykułu tego projektu usuniętym został przez uchwałę z dnia poprzedniego, zgromadzenie miało radzić nad pozostałemi częściami propozycji. Narady były bardzo namiętne i z początku dla republikanów i samego prawa o senacie pomyślne. Postanowiono, aby każdy departament wybierał 3 senatorów w głosowaniu jednolitem, nie porozbijanem na okręgi ni gminy, takiem jakie obowiązuje obecnie przy wyborze deputowanych. Wyborcą może być każdy prawo politycznych używający; wybranym—ten kto spełni pewne warunki. Uchwalono już i te warunki, w art. 2 i 3 projektu dep. Bardoux wyłuszczone; zamieniono następnie w prawo artykuły 9 do 14 projektu Kommissji (Lefévre-Pontalisa) i złożono wreszcie całkowity projekt. Wszystko szło jak najlepiej, ale kiedy przystąpiono do głsowania nad całością prawa, okazała się przeciwko niej większość 368 głosów; 345 głosowało tylko za nią. Organizacja senatu upadła. Podobna większość zwaliła politykę Thiersa d. 24 maja 1873 r.

Republikanie widząc zagrożoną samą rzeczpospolitą przez takie odrzucenie organizacji jednego z dwóch czynników władzy prawodawczej, postawili kwestję wiszącą oddawna nad głowami Wersalczyków i zażądali przez usta dep. Brisson rozwiązania zgr. narodowego, dopominając się obrad bezzwłocznych nad tym wnioskiem. Zgromadzenie atoli 407 głosami przeciwko 266 bezzwłoczności odmówiło. Wtedy Waddington z lewego środka i Vautrain z lewicy umiarkowanej wnieśli dwa nowe projekta organizacji; przekazano je komisji Trzydziestu. Chabaud-Latour minister spraw wewnętrznych wyraził zadowolenie rządu z tego, iż myśl zorganizowania senatu została na nowo podniesioną. Kiedy następnie zażądano umieszczenia na porządku dziennym dzisiejszym trzeciego odczytania prawa o senacie, większość żądanie to odrzuciła—odraczając posiedzenia do dzisiaj.

Dnia 11 przodowała większości i zwyciężała lewica republikańska, dnia 12 prowadził zastępy anti-republikańskie do zwycięztw daleko lepszych i bardziej stanowczych niż przeprowadzenie na 24 godziny zasady Pascal—Duprata—prawy środek. Postawa tego stronnictwa panuje nad całem obecnem położeniem politycznem. Nic więc dziwnego, że kiedy nareszcie d. 12 wieczorem ministrowie będący w zawieszeniu od 7 stycznia, żądanie dymissji ponowili, Mac-Mahon powierzył utworzenie nowego rządu Brogliemu, jednemu z bohaterów parlamentarnych prawego środka. Mac-Mahon czekał tylko z postawieniem nowego kroku na drodze siedmio-lecia do pierwszej większej klęski republikanów. Fakt powierzenia rządów Brogliemu poświadcza półurzędowa „Agencya Havasa.“ Republikanie zawdzięczyć powinni klęskę własnej doktrynie, przy której się uparli. Nie prędko przyjdą do siebie po piątkowym pogromie.

Wniesienie projektów Waddingtona i Vautraina zostawia jeszcze zgr. narod. drzwi do wyjścia z zamętu, w jaki je wtrąciła uchwała piątkowa; wątpić jednak należy, aby zgromadzenie z wyjścia tego skorzystało. Według doniesień z Paryża, rząd ma być przeciwny obu projektom i zamierza wnieść od siebie nowy projekt: że ten projekt nie znajdzie uznania lewicy, tego mówić nie potrzeba, a zagadkową jest rzeczą poparcie go przez całą tę większość, która d. 12 zwaliła budynek wzniesiony przez republikanów. Wolno było Laboulayowi powiedzieć dnia 12 b. m., że republikanie mając teraz rzeczpospolitą pozwalają ją przeciwnikom urządzić w taki sposób jakiego żywnie zapragną, byleby tylko urządzić ją chcieli: w interesie republikanów nie leży bynajmniej zostawienie takiej swobody royalistom i bonapartystom. Senat stanąć musi na podstawie układu pojednawczego pomiędzy lewym a prawym środkiem, układu, do któregoby właściwi republikanie przystąpili, musi zostać zorganizowanym przez większość z d. 2 lutego, inaczej nigdy do skutku nie przyjdzie.

Projekta Waddingtona i Vautraina rzucają dla obu wielkich stronnictw w Zgrom. narod. mosty przez tę przepaść, jaka pomiędzy niemi dnia 12 b. m. zaległą. Waddington składa kollegjum wyborcze z radców departamentowych okręgowych i członków Instytutu francuzkiego. Vautrain proponuje wybory drugiego stopnia, na wzór istniejących w Prussiech. Wyborcy należący do głosowania powszechnego przyjęliby charakter prawyborców i wydzielali z siebie właściwych wyborców, do którychby już należało wybieranie senatorów z list specjalnie wykwalifikowanych i na kategorje podzielonych obywateli. Oba projekta, szczególniej Vautraina, są do przyjęcia, i przy dobrej woli oba obozy mogłyby się niemi zadowolnić—ale wypadki rozpaliły gorączkową z obu stron nienawiść i słowa pojednania będą najprędzej słowami straconemi dla dzisiejszych sterowników parlamentarnych w Wersalu.

Ponieważ w samej rzeczy głosowanie z d. 12 b. m. zastało zszeregowanych po obu stronach tych samych zapaśników, na których patrzał dzień 24 maja 1873 roku większość przeto tak szczęśliwie odbudowaną będzie się starała wyzyskać położenie a wyzyskać przez odebranie republikanom wszystkich odniesionych dotąd korzyści. Porozumienie się zaś względem organizacji senatu byłoby wprost przeciwnie wszystkich tych parlamentarnych zdobyczy uznaniem; uświęciłoby je i utrwaliło. Co do republikanów znowu, ci muszą mieć głęboko zaszczepioną zasadę, iż senat z wyborów jak najrozciąglejszych powstawać musi, skoro taki Dufaure, który nigdy republikanimem nie był, ale z republikanami trzyma, w komisji Trzydziestu powiedział, iż niema żadnej formy pośredniej między dziedzicznością, a wybieralnością senatu i twierdził, że nawet wybory okręgami nie zaś całemi departamentami, przeciwne będą interesom republikanizmu.

Ost. Wiad.—Dnia 13 b. m. uważano w Paryżu za możliwą i blizką taką kombinację ministerjalną, na której czele stanąć miał Broglie; La Rociere, bonapartysta, otrzymałby wydział marynarki, Tailhand, Montaignac, Cumont, Chabaud-Latour ustąpiliby miejsca nowym ludziom. Decazes, Grivart, Cailloux, Matthieu-Bodet pozostaliby na stanowiskach.

Wrazie odrzucenia projektów Vautraina i Waddingtona, lewy środek, który dnia 12 b. m. głosował przeciwko rozwiązaniu ma sam z projektem tego rozwiązania wystąpić.

Król Alfons XII w niedzielę najpóźniej powrócić miał do Madrytu; wojska jego doznały d. 3 b. m. istotnej klęski pod Lorca i Lacar. Na nic się nie zdało ukrywanie prawdy: prawda wydała się a jest dość smutną i Primo de Rivera, wielki spiskowiec Madrycki pobity utracił do 1000 ludzi w zabitych i ranionych i zawieszenie działań około Estella jest skutkiem tej przegranej.

Depesze telegraficzne.

Warszawa d. 16 Lutego, godz. 11 m. 50 z rana.

Paryż 15-go.— Sąd przysięgłych uniewinnił Cassagnaca, (redaktora bonapartystowskiego „Pays“,) a gen. Wimpfena skazał na koszta.

Paryż 15-go.— Położenie nie zmieniło się od wczoraj. Nikt nie przyjmuje missji utworzenia nowego gabinetu przed rozwiązaniem kwestji praw konstytucyjnych.

Wiedeń 15-go. — Z Pesztu donoszą, że na wezwanie prezesa ministrów Bittona Koloman Tisza przyjeżdża dziś do Wiednia na naradę. Z ostatecznego wyniku narady Bitto zda sprawę cesarzowi.

— **Choroby sekretne u mężczyzn i kobiet,,** leczy lekarz od przeszło 30tu lat praktykujący.— Ulica Chmielna Nr 24. *J. Bagieński.* (4—9) —1,024—

— Dominik **Anc**, poprzednio Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, obecnie zamianowany Adwokatem przy Sądzie Appelacyjnym Królestwa Polskiego, mieszka w domu Epsztajna przy placu Krasińskim pod filarami, Nr 549a nowy 1—3. —1,949.—(1—3)

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“ uwiadamia, iż cena **Mąki** powtórnie obniżoną została. Zakupując takową z najwięcej renomowanych młynów, sprzedaje we wszystkich swych sklepach po możliwie najniższych cenach. Kupującym na pudy, tylko w sklepie Nr 2 przy ulicy Podwal, odstępuje się rabat. (1—6) —1984—

— **Niżej podpisani, publicznie dziękują p.** *Szmulowi Witońskiemu*, subjektowi felczerskiemu, zamieszkałemu przy ul. Wielkiej, za to, że w nocy z d. 14 na 15 lutego, bezinteresownie pielęgnował matkę sześciorga dzieci, która nagle na ulicy zasłabła i bez troskliwej pomocy jego, życie utracić mogła. — *Rachmiel Birencwajg, H. Mej, A. Schönfeld, Olszewscy.* —2068— 1—1

— Dziedzic dóbr Sołtan Michał **Wolszleger** w dniu wczorajszym przybył do Warszawy i zamieszkał na ulicy Wareckiej Nr 6 parter lewy. —2,064—

— Uprasza się W-go **Kazimierza Minutowicz**, o zgłoszenie do kantoru Józefa Braumann przy placu Bankowym, w intessie własnym. —2044—

Rozpoczyna się **przygotowanie** do egzaminów Rządowych na **NAUCZYCIELKI**. Professorowie specjalni do każdego przedmiotu.

Wiadomość na Pensji **B. Grabkowskiej — Czysta 2**, 1 pi tro od frontu. 3—3 —1889—

Warszawskie Towarz. Muzyczne.

We Czwartek dnia 6 (18) Lutego 1875 r.—Program: 51-go wieczoru muzycznego: 1. Kwartet (F. Major) na 2 skrzypiec altówkę i wiolonczelę, L. Beethoven wykonają pp. Trombini, Stelmach, Myszkowski i Gaebelt; 2. Czaty—Ballada Mickiewicza, St. Moniuszko odśpiewa p. Dziadulewicz; 3. a) 17 Variations sérieuses F. Mendelssohn-Bartholdy; b) Rapsodja węgierska Nr 8, F. Liszt odegra na fortepianie, panna Jundziłł; 4. a) Goń sny złote, J. Kleczyński, b) Dwie zorze, St. Moniuszko, odśpiewa pan Cieślewski; 5. Duet z opery: Niema z Portici F. Auber, odśpiewają pp. Cieślewski i Dziadulewicz.—Początek o godzinie 8-mej wieczorem. — 2061 —

— Kompanja Nawozów Rolniczych **SS-rów W. TAUBWORCEL,** niniejszem podaje do wiadomości osób interessowanych, że Wolf Taubworcel, otrzymał od Departamentu rękodzieł Ministerstwa Skarbu, przywilej wyłączności na lat 10, na ulepszony przez niego system konstrukcji apparatu Bergera; termin przywileju kończy się z dniem 24 Kwietnia 1881 roku. Zatem interessowani tylko za porozumieniem się i ugodą z sukcessorami, mogą używać powyższy apparat, tak w Królestwie jakoteż w Cesarstwie, w przeciwnym razie narażą się na skutki prawa w tej mierze obowiązującego. —1716—3—3

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA.

Krakow.-Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr 7.

Poleca 1° Maszyny **Pollacka, Schmidta la Silencieuse**, w cenie po rs. 55, 60 i 65, znane w kraju naszym od 12 lat i rozpowszechnione w wielu tysiącach egzemplarzy. Żadna maszyna nie szyje tak **cicho** i nie idzie tak **lekko** jak la Silencieuse Pollacka i Schmidta.

Maszyny te sprzedają się na rozpłaty miesięczne, za stosownem poręczeniem.

2° Maszyny **Pollaka, Schmidta tańsze** w cenie po rs. 40 i 45, są to najlepsze ze wszystkich u nas znanych tańszych maszyn. Gwarancja kilkoletnia. Warsztat mechaniczny do reparacji wszystkich systemów Maszyn. —15261—11—0

Graniczna Nr 4.

Wyroby pierwszej dobroci.

Otworzoną została nowa dystylarnia przy ulicy Granicznej pod Nr 1078, nowy 4, w domu W-go Wache pod firmą:

S. FINKELHAUS & C. M. RYZENFELD

Dystylarnia poleca się względom Szanownej Publiczności znacznym wyborem Spirytusów, Likierów, wódek słodkich i araków, które tak pod względem **dobroci** jak **taniości** zadowolą wszelkie wymagania konsumentów. Sprzedaż uskuteczniać się będzie tamże, tak hurtem jak i detalicznie.

1—4 — 1857 —

Ceny nizkie stałe.

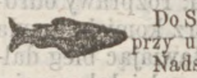
Graniczna Nr 4.

Potrzebnym jest zaraz

Pomocnik do Jeometry,

uzdolniony do robót polowych.

Wiadomość w Hotelu Paryzkim Nr 61. 1—3 — 2036 —



Do Składu znanego w domu W-go Wawelberga przy ulicy Przechodniej pod Nr 951 (3)

Nadszedł świeży transport **SIELAW** prawdziwych Augustowskich, oraz i tutejszych wędzonych. Cena za kopę od 75 kop. do rs. 20.

Łosoś Elbląski wędzony i marynowany w baryłkach. **Minogów** Elblągskich, Olbrzymich i „Secundo“ w baryłkach, **Węgorze i Sardynki** marynowane.

Śledzie pocztowe i Łososiowe i t. d.

Polecam Skład mój tak obficie w towar zaopatrzony łaskawym względom Szanownej Publiczności. 3—4— 1681 —



Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Nr 60, gdzie mieści się Wystawa Zachęty Sztuk Pięknych — przedstawienie co godzina, poczynając od godziny 3-ej z południa do 9-ej wieczorem, — **Trzech nadzwyczajnie tresowanych psów**: Diana, Sznapsl i Frieda.

CENA MIEJSC: Pierwsze miejsce 40 kop., drugie kop. 20. Dzieci na pierwsze miejsce płacą połowę ceny.

Na zakończenie przedstawień pokazywany będzie żywy wąż afrykański Boa-Constructor. **F. PATEK.**



HERMAN I GROSSMANN.

Największy w kraju wybór **Fortepianów, Pianin, Orgue-Melodykonów, Organów kościelnych, Harmoniefl:** (zwyczajnych lub korbowych) **Organin i t. p.** Wszystkie te instrumenta są **wprost** sprowadzone z przeszło 30 najpierwszych w świecie fabryk, między temi: **Bechsteina, Blüthnera, Aleksandra, Debaina, Erarda** (Paryzkiego i Londyńskiego) **Esteya, Pleyela, Roenischa, Steinwaya i t. d.**

Salony do wynajmowania Instrumentów

z zapasem przeszło **kilkuset doborowych** instrumentów na ten cel przeznaczonych. Klient któryby po **jednorocznem** wynajęciu instrumentu, życzył sobie takowy nabyć na własność, potrąci **połowę** już opłaconego najmu, dopłaciwszy resztę do **realnej** przy wynajęciu **umówionej** ceny. Składy utrzymują najzdolniejszych korrektorów i stroicieli, przyjmują nadto wszelkie **reparacje**, w zakres powyższych instrumentów wchodzące. 3—0 — 1211 —

KANTOR STRĘCZEŃ
Połączonej Pracy Kobiet,
Ulica Marszałkowska Numer 28,

na nowo urządzony od dnia 1 Stycznia, przyjmuje adresa kobiet poszukujących zajęcia i pośredniczy w zamówieniu Nauczycielek stałych lub na godziny, Bon, osób do towarzystwa zarządu domem, i szycia tak w kraju jakoteż i w Cesarstwie.

Potrzebne tamże są zaraz Bony: Niemka, Polka, i Osoba do zarządu domem w Warszawie z dobremi świadectwami.

Kantor otwarty codzień z wyjątkiem świąt i Niedziel od godziny 9-tej rano do 6 wieczór. 2—3 — 1762 —

Pożyczka Premiowa

z 1866 roku. serja 10066 Nr 12 skradzioną została; uprasza się o wiadomość do Kantoru Władysława Bersohn & Comp. ulica Senatorska Nr 20. 2—3 — 1952 —

Mam honor donieść WW. Panom, iż fabryka powozów, dotąd pod firmą JANA HELBING, przy ulicy Leszno pod Nr 668 egzystująca, nadal przezemnie prowadzoną będzie.—Przytem nadmienić czuję się w obowiązku, iż obejmując po mym Ojcu fabrykę, wszelkich starań dokładać będę, aby i nadal utrzymać zaufanie, jakiem WW. Panowie przez lat 22 tęż fabrykę zaszczycać raczyli.

Powyższa fabryka posiada obecnie znaczny dobór rozmaitych powozów, które po cenach przystępnych sprzedaje, oraz przyjmuje obstalunki na czas umówiony i wszelkie reperacje.
— 1640 — **Jan Helbing Syn**

TEATR WIELKI.

Dziś: Perichola. —Jutro: Don Carlos. A B 9.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: Z Postępem —Jutro: Pan Geldhab.

OPERA WŁOSKA.

Jutro we Środę dnia 17 Lutego

„Don Carlos” Verdi’ego

Abonament lit. B.

W próbie: Robert Djabeł.

ALHAMBRA

Koncert Śpiewaków Tyrolskich pod dyrekcją **Hansa Lechnera** z Innthal w Tyrolu. Wejście bezpłatne bez różnicy dnia. Początek o godzinie 7 wieczorem. — 1550 —

TIVOLI

Dziś 16 Lutego b. r. **KONCERT** pierwszorzędnej orkiestry Węgierskiej pod dyrekcją **Juljusza Bentzi**. Wejście kop. 25. Początek o godz. 8 wieczorem. Program nabyć można przy wejściu.—**W. REINER.** 1—1 — 2067 —

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 16 Lutego 1875 roku.

Półimperjały ros. rs. 5 kop. 87.
Dukaty Helenderskie rs. 3 kop. 50.
Pruskie talary w bilet. rs. 1 k. 06½.
Austrjackie floreny w biletach k. 65½.

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	95	10	94	80
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	95	40	95	10
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	91	30	91	—
Listy zastawne m. Warszawy I s.	88	60	88	30
„ „ „ „ II s.	87	60	87	30
Listy Likwidacyjne rs. 100.	79	75	79	45
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	98	25	97	25
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864.	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl.	194	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866..				
„ „ „ „ ostempl.	194	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	91	50
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej.	72	50	72	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	156	—
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej.	116	25	115	25
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	232	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	101	—	100	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	42	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500.	640	—	630	—
Akcje T. f. Cukru Leonow rs. 250.	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250.	—	—	325	—
Akcje „ „ Dobrzelińsk rs. 500.	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Löwenstein rs. 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	103	50	103	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 60.
Od Likwidacyjnych kop. 83⅛.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 75.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 187½.
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 105 k. 75, rs. 105 k 45
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 18, rs. 7 kop. 16
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 kop. 40, rs. — k. —
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 96 k. 30. rs. — k. —.
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. 230, żądano rs. —.

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 1 c. 10.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem zimna st. —.—, dziś rano zimna st. 14.12, w południe zimna 6.02. Barometr: 766 mm. (Pogoda).

— Dziś do wszystkich egzemplarzy Kurjera Warszawskiego, dołącza się Tabella wygranych pierwszej klassy 124 Loterji Klassycznej. Takową równocześnie rozesłano po miejscowych kantorach, gdzie każdy z interesowanych przejrzyć może.

Redaktor Herman Benni.
Wydawca Gustaw Gebethner.
W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 36

Dnia 16 Lutego 1875 roku. — *Wtorek.* — *Dnia 4 (16) Lutego 1875 roku.*

OŁTARZYK
RZYMSKO-KATOLICKI
czyli
ZBIÓR NABOŻEŃSTWA KATOLICKIEGO,

zawierający:

Nabożeństwo poranne, wieczorne, mszalne, nieszporne, do Najwiętszej Trójcy, o Bozkiej Opatrzności, o Najsłodszem Imieniu Jezus, do Ducha Świętego, do najświętszej Marji Panny, do SS. Aniołów i wszystkich Świętych Pańskich, o SS. Sakramentach, Modlitwy w różnych potrzebach tak duchownych, jako i doczesnych; Nabożeństwo za dusze zmarłych, pieśni kościelne, z dodaniem

Ewangelij i Listów Apostolskich,

na wszystkie niedziele i święta całego roku, tudzież myśli chrześcijańskich na wszystkie dni miesiąca, na cześć i na chwałę Pana Boga Wszechmogącego, w Trójcy Świętej Jedynego, dla użytku wiernych ułożony, czterema rycinami na stali rytemi ozdobiony. Wydanie trzecie, poprawne i pomnożone.

Wyczerpnięta od lat wielu w handlu księgarskim, wielce poszukiwana ta książka do Nabożeństwa, wyszła obecnie w nowem pięknem wydaniu, i sprzedaje się w znaczniejszych Księgarniach krajowych i zagranicznych, po cenie rs. 3.

Skład Główny w Księgarni i Składzie Nut **GEBETHNERA i WOLFFA**, Krakowskie-Przedmieście Nr 415. 1—3 — 1783 —

Tygodnik Mód i Powieści,

pismo tygodniowe illustrowane dla kobiet
z dodatkiem obejmującym wzory ubiorów i robót, oraz ryciny kolorowe,
wychodzi w r. 1875.
W piśmie tem rozpoczęty został druk powieści oryginalnej pod tytułem:

„Klin Klinem"

przez J. I. Kraszewskiego napisanej.
Prenumerata wynosi:

w Warszawie:		**w Cesarstwie i na prowincji:**	
rocznie	rs. 7 kop. 20	rocznie	rs. 10
półrocznie	„ 3 „ 60	półrocznie	„ 5
kwartalnie	„ 1 „ 80	kwartalnie	„ 2 kop. 50
miesięcznie	„ — „ 60		

Listy i korespondencye pieniężne prosimy adresować do J. K. Gregorowicza Redaktora i Wydawcy Tygodnika Mód i Powieści i Przyjaciela Dzieci. Ulica Żabia Nr 956, dom naróżny przy targu. 2—3 — 1526 —

Rada Miejska Warszawska
Dobroczynności Publicznej.

Podaje niniejszem do wiadomości, iż z powodu nie dojścia do skutku licytacyi naznaczonej na dzień 15 (27) Stycznia r. b. na 12-to letnie od d. 20 Maja (1 Czerwca) 1875 roku do d. 20 Maja (1 Czerwca) 1887 roku, wydzierżawienie folwarku Kręczki, w powiecie Warszawskim położonego, do Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie należącego, powtórna na rzeczoną dzierżawę tegoż folwarku publiczna in plus licytacja odbywać się będzie przed Radą Miejską w dniu 12 (24) Lutego, o godzinie 1-ej z południa, w ścisłem zastosowaniu się do ogłoszeń o pierwszej licytacyi zamieszczonych w Nr. 265,—269,—4 Dziennika Warszawskiego;—w Nr. 3,—4,—10 Kurjera Warszawskiego; — w Nr. 1,—5,—10 Kurjera Codziennego i w Nr. 51,—52,—1 Warszawskich Gubernialnych Wiadomości.

Pretium do tej powtórnej licytacyi ustanawia się na rsr. 2,080 rocznej z folwarku dzierżawy,—wysokość zaś vadium na rs. 600.

Inne warunki tej dzierżawy dotyczące mogą być przejrzane w Kancellarji Rady Miejskiej każdodziennie z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Członek Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**
Sekretarz Rady **I. Magnuski.** 2—3 —1781—

TANIOŚĆ — ELEGANCJA

E. SAMET

Właściciel jednego z najznaczniejszych Magazynów Ubiorów męzkich w Wiedniu
Stadt Stefansplatz Nr 2. I piętro.
otwiera na krótki czas
Skład Ubiorów Gotowych Męzkich w Warszawie,
w domu Epstejna ulica Senatorska, po prawej stronie wchodząc do Resursy Kupieckiej.

Paltoty zimowe watowane, od **15** do **30** rs. Palta Angielskie od stanu od **20** do **80** rs. Garnitury demi sation, od **15** do **25** rs. Garnitury wizytowe, od **20** do **25** rs. Garnitury balowe od **20** do **30** rs. Szlafroki dubeltowe z paryzkiego materjału od **14** do **25** rs. Płaszcze gumowe, chroniące od deszczu od **9** do **12**. Kurtki do polowania z grubego nieprzemakalnego materjału od **8** do **10** rs. Bonżurki po **10** rs. i wyżej Spodnie od **4** do **8** rs. Kamizelki z najlepszych materjałów od **3** do **5** rs. Publiczność sama raczy przyjść i przekonać się o niesłychanie taniej cenie w stosunku do dobrego materjału. 15—0 — 335 —

Skład Materjałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESSA,

Plac Teatralny obok kościoła PP. Kanoniczek, otrzymał w tych dniach z Paryża znaczny transport:

Perfum, Pomad Cold Créam, Octów toaletowych, Pudrów, Mydeł, Fiksatuarów i t. p. przedmiotów z essencji **Ylang-Ylang, Kananga** i innych ze słynnej fabryki panów **Rigaud et Comp.**, rue Vivienne, 8, nadto posiada zawsze na składzie:
Perfumy Francuzkie i Angielskie, oryginalne z rozmaitych pierwszorzędnych fabryk.
Wodę Kolońską własnego wyrobu mającą coraz większy pokup i uznanie.
Ekstrakta i Olejki pachnące, sprzedające się na wagę.
Olejek do robienia w domu **wybornej Wody Kolońskiej.**
12—12 —17997 -

KSIĄŻĘTA SZLĄSCY
Z RODU PIASTÓW.
(Szkice historyczne).

Pierwsze dziełko traktujące tak o rodzinnych związkach Piastów Szląskich, jako też ich stosunki do sąsiednich im Państw, a w szczególności do Polski.

Część I i **III** jest do nabycia we wszystkich Księgarniach Warszawskich. **Część II** obecnie w druku, wyjdzie na widok publiczny w ciągu miesiąca Marca.

Skład główny w **księgarni Wende & C°,** ulica Krak.-Przedm. Nr 9. —1917—1—3

Kroniki Rodzinnej Nr **4** wyszedł z druku i zawiera: Z nad Bohu (z podań ludowych) p. Klemensa Podwysockiego.—Listy z podróży A. E. Odyńca XVII. Silva rerum. — Korrespondencje: z Petersburga, z Powiatu Mazowieckiego. — Gawędy o wychowaniu p. Anastazyą Dzieduszycką: Wychowanie moralne, Nauka religji.—Ostatnie chwile ks. Wojewody (Panie Kochanku) z papierów po Glince spisał J. I. Kraszewski (c. d.)—Wiad. literackie: Ostatni dziennik Livingstona. —1951—1—1

Z powodu postu polecamy dzieło
X. Rodrigueza
O Doskonałości Chrześcjańskiej
wydanie 3. Cena tego szacownego dzieła nadzwyczaj nizka, bo 75 kop. za 700 przeszło stronic wielkiego formatu; a ważność religijna przez X. Prokopa we wstępie tak oceniona: „Z oczytania się w tej nieoszacowanej książce, stanie się takiemi, jakiemi Chrystus Pan uczniów swoich mieć chciał, mówiąc: **Po tem poznają wszyscy, żeście uczniami mojemi, jeśli miłość mieć będziecie jeden ku drugiemu.** Skład główny w Księgarni J. Błaszkowskiego.
—1877—2—3

KSIĘGARNIA
Gustawa Sennewalda,

przy ulicy Miodowej pod Nrem 4,
otrzymała na Skład główny
Roty przysiąg Krakowskich z końca wieku XIV.
wydał i objaśnił
Romuald Hube.

Cena kop. 30, z przesyłką kop. 35.
Jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach w kraju i zagranicą.
—1861—2—3

Altenberg i Robitschek
polecają wielki wybór
OBRAZÓW
FOTOGRAFJI i SZTYCHÓW
na
WYPŁATY
w ratach miesięcznych.
Krakowskie-Przedmieście, Nr 41.
2—6 —1770 —

Zawiadomić mamy honor, iż z wyjściem obecnie zeszytu 13-go i 14-go, ukończonego przez nas wydawnictwa, pod tytułem:
Król Perski
i Róża z Teheranu.
(Historja romantyczna szczęścia i niedoli).
Cena takowego zbroszurowanego w jeden pojedynczy Volumin, stanowiący stronic 682, wynosi rs. 2 kop. 80. Dzieło rzeczone jest do nabycia we wszystkich Księgarniach tak w Warszawie jak i na prowincyi
Altenberg & Robitschek.
Księgarnia Krakowskie Przedmieście Nr 41.
—1769—2—3

Bez pośrednictwa osób trzecich jest do sprzedani
POSESJA
Nr 1595,
przy ulicy Nowogrodzkiej ku Nowemu-Światu, mająca $47^1/_2$ łokci bież. frontu i 60 łokci głębokości, włącznie z oficyną murowaną o piętrze i facyjatach.—Tamże jest do sprzedania zrąb budowli drewnianej, pozostałej po pogorzeli wraz z kominami.—Wiadomość u M. Boretti i W. Ciesielskiego, pod Nr 1048, nowym 39, ulica Grzybowska. —1992—1—3

Z Opery komicznej
LA FILLE de Mme ANGOT.
Muzyka **Ch. Lecocq**
wyszły tańce:

Polka	kop. $22^1/_2$
Polka Mazurka	„ $22^1/_2$
Kontredanse	„ 30
Walc	„ $37^1/_2$

NAKŁADEM
Juljana Müllera
Ulica Senatorska Nr 18, wprost Kościoła Śgo Antoniego. —712—5—5

Są do sprzedania kompletne
Dzienniki Praw
Księstwa Warszawskiego i Królestwa z **Skorowidzami** Tomów **80**, oraz **Zborniki** różnych przepisów rządowych—za cenę umiarkowaną.—Wiadomość w Składzie materjałów Aptecznych u W-go Modzelewskiego naprost ulicy Królewskiej — Krak.-Przedmieście, dom po-wizytkowski. —2027—1—3

Duże Dobra,
2855 morgów przestrzeni mające, na linji projektowanej Kolei Żelaznej Nadwiślańskiej.
Czarne Niedźwiedzie, sybirskie Futro, prawie nieużywane, cienkiem suknem kryte,— oraz **Szopy** bardzo ładne, sieraczkowem suknem kryte—do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach.—Wiadomość ulica Żelazna Nr 25, mieszk. Nr 3. —2050—1—6

Potrzebną jest
OSOBA
umiejąca krawieccczyznę i bieliznę, do prywatnego domu. Wiadomość przy ulicy Marjenstadt Nr 2 n., w łazienkach dawnej Kurtza, u stróża domu. —2043—1—1

Osoba,
dobrze wychowana, poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji do zarządu domem, opieki nad dziećmi, wyręczenia pani domu w gospodarstwie, lektorki na godziny w językach polskim i francuzkim.—Mogłaby także przyjąć obowiązki towarzyskiej damy, udającej się za granicę.—Bliższa wiadomość przy ulicy Podwal, Nr domu nowy 21, mieszkania Nr 7. —1910—1—3

Jest do sprzedania
Majątek Ziemski
Korczówka
w Gub. Siedleckiej—Pow. Bialskim położony, o 16 wiorst od kolei odległy, obejmujący włók 38, mor. 12 z których lasu jest około 12 włók—tyleż łąk, reszta gruntu ornego i pod zabudowaniami. Budynki w dobrym stanie—po większej części murowane. — Bliższa wiadomość powziąść można u Adwokata Dzieszuna w Siedlcach, lub na miejscu w tejże Korczówce. —1776—2—3

Possessja
do sprzedania bez pośrednictwa, na bardzo korzystnych warunkach i z planem do budowy, łokci kwadr. 3340, frontu łokci 50, przy ulicy Nowogrodzkiej. — Wiadomość ulica Ordynacka Nr 8 n. w oficynie. —1758—2—3

Nauczycielka z patentem,
posiadająca muzykę i nauki klassyczne, ze znajomością języków francuzkiego i niemieckiego, poszukuje lekcji na godziny. — Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Podwal Nr stary 501, nowy 21, w podwórzu na drugiem piętrze, mieszkania 7. —1911—1—3

W Magazynie A. Schoepe
przy ulicy Miodowej Nr **9**, udzielają się ciągle
Lekcje Kroju
Sukien Damskich—według nowej metody, podług której skrajana Suknia, odrazu **bez najmniejszej poprawki,** elegancko leżeć będzie.—Kraje się wprost z materjału, bez użycia formy.—Kurs trwa **2** tygodnie lub **10** lekcyj.
—1723—3—10

Przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 11/1664, Posesja, zwana
NOWA
ARKADJA,
składająca się z ogrodu, domu mieszkalnego, obszernego, posłużyć mogącego na Zakład przemysłowo fabryczny lub handlowy i innych gospodarskich zabudowań, jest **do wydzierżawienia** od 1 Kwietnia b. r. na rok jeden, za cenę Rsr. **1000.** — Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nr 1/1260b u Właściciela domu.
—2028—1—3

Nauczyciel

Polak, potrzebny na Wieś do przysposobienia Chłopczyków do klas, z wynagrodzeniem odpowiedniem, wiadomość u **Pośredniczącej Załęskiej** Nr 16 ulica Senatorska.—Tu **Angielka** z językiem francuzkim poszukuje miejsca.—Wakuje posada dla **Polki,** wykształconej z muzyką. —1763—2—3

Nauczyciel

poszukiwany jest na Wieś, dla przygotowania b. Ucznia III Klassy Gimn. filologicznego do IV Realnego.—Może być uczeń klass wyższych—a jeszcze lepiej szkoły Realnej.—Ulica Hoża Nr 3 mieszkania 6—z rana do 11—lub po 4 godzinie wieczorem. —1864—2—3

Francuzka

z muzyką, poszukuje miejsca na wieś za rs. 300,—**Francuzka** do początków za rs. 200, **Bona francuzka** za rs. 150.—Pośrednicząca **Helena Czajkowska.** —1628—3—3

Właściciel dóbr

Wójtostwo Częstochowa i niektórych posiadłości w Częstochowie, z powodu podeszłego wieku wystawia takowe razem lub częściowo z wolnej ręki na sprzedaż pod warukami bardzo przystępnemi bez pośrednictwa trzeciej osoby. Dla Warszawian bliższa wiadomość u Bardzkiego Adwokata, Długa Nr 43 —1806—2—3

Potrzebne są

PANNY

do szycia kapeluszy słomkowych i do nauki, Nr domu 51 nowy, a stary 1046. ulica Grzybowska. —2037—1—1

Potrzebna jest

Panna

umiejąca robić **Pończochy** na **maszynie.** Wiadomość przy ulicy Kaczej pod Nr 7A/2506 u właściciela. —1948—2—2

W Pracowni UBIORÓW Damskich

Marji Wentzel

przy ul. Krak.-Przedmieście Nr 432 (49 nowy). Wykonywają się wszelkie **Ubiory** po cenach jak **najumiarkowańszych.**—Udzielają się **Lekcje kroju** Sukien i Okryć sposobem przystępniejszym od wszystkich dotychczasowych.—Oraz przyjmują się Panienki do nauki, ze wszystkiem za wynagrodzeniem. —1959—2—5

MAMKI

młode, zdrowe, ze świeżym pokarmem, przy ulicy Brackiej Nr 8, u Akuszerki. —2033—1—1

NAGRODY Rs. 20.

W dniu 1½, w przejeździe z Nowego-Światu na ulicę Sienną, zgubiony został **Zegarek** damski złoty, z kluczykiem i czarną emalją, w środku bukiecik.—Uprasza się sumiennego znalazcę o oddanie na ulicę Sienną Nr 7—mieszkania 22, a otrzyma powyższą nagrodę, uprasza się pp. Zegarmistrzów o zwrócenie uwagi na powyższy Zegarek. —2002—1—2

Do umieszczenia:

Rs. 1,800 i Rs. 1,166 na domy, procent nizki. Potrzebne na dobra: Rs. 6,000 i Rs. 5,000. Wiadomość u Gażyńskiego w Kancellarji W-go Rejenta Przysieckiego. —1918—1—2

W Nowej-Aleksandrji (Puławach) jest do sprzedania z wolnej ręki

DOM

przed pięciu laty wymurowany, z ogrodem i gospodarczemi budynkami. Dom ten składa się z pięciu pokojów, oraz kuchni i spiżarni na parterze, na górze zaś, są trzy pokoiki a piwnice pod całym domem. Oddzielne zaś budynki gospodarcze, drewniane, pod gątem, nowe i wygodne.

Dom ten wybudowany w ogrodzie, bardzo elegancko urządzony i w najpiękniejszym miejscu miasta, tuż przy parku pałacowym.

Ktoby taką realność potrzebował nabyć, raczy się zgłosić do właściciela, niżej podpisanego.

Antoni Bokszański

w Lublinie w hotelu „Wiktorja." —703—9—10

DOM

murowany, z oficyną dwu-piętrową, ogródkiem, lodownią, przy pierwszorzędnej ulicy, czynięcy obecnie netto 9% — oraz **Kolonja** czynszowa, dwie wiorsty od rogatek odległa, z ładnym domem murowanym, ogrodem fruktowym i polem dwie morgi— są zaraz do sprzedania. — Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 43, mieszkania 4—bez wpływu faktorów, codziennie do godziny 12-tej w południe. —1774—2—3—

Wiadomość dla PP. Cukierników!!!

CACAO w bryłach 10-funtowych

Z powodu ustalenia się cen CACAO w Londynie i w Hamburgu, jestem obecnie w możności moim Szanownym Kundmanom tutejszym i na prowincji zamieszkałym, również dotychczasowej ceny w tym stosunku obniżyć i dla tego od dnia dzisiejszego sprzedaje najlepszy **Tłusty** i aromatyczny i najdelikatniej utarte CACAO funt **po 40 kop.** — W razie nastąpić mogącej zmiany cen CACAO za granicą, podług których i ja stosować się będę o czem w swojem czasie nieomieszkam WPP. donieść. **C. WEDEL.**

Fabryka Czekolady Parowej przy ulicy Szpitalnej w domu własnym. Główny Skład tak Hurtowej jak i Detalicznej sprzedaży w Cukierni **E. Wedel** przy ulicy Miodowej. —2025—1—10

On demande

une jeune Française, agée jusqu'a 26 ans, pour demie-place. S'adresser personnelelment, Stare-Miasto au proprietaire de la maison Nr 4, 1-re étage, on face, depuis 4 jusqu'a 6 heures apres midi. —2014—1—3

Do Kantoru S-ki połączonej pracy Kobiet, potrzebne są natychmiast: **Panna służąca,** znająca się na krawieczczyznie—jakoteż i **Bona Niemka** z dobremi świadectwami. Ulica Marszałkowska Nr 28. —2003—1—3

M. Neuding,

utrzymujący Księgarnię przy ulicy Rymarskiej Nr 737/8, ma honor donieść, iż z **dniem 1-m Kwietnia r. b. zwija** swoją Księgarnię i Czytelnię, przeto uprasza Szanownych Czytelników, aby raczyli książki wzięte z czytelni w oznaczonym czasie zwrócić i złożone zastawy odebrać. Cały zapas Książek w różnych językach wyprzedaje po cenach znacznie zniżonych, zaś kompletną **Czytelnię polską i francuzką** można nabyć pod bardzo korzystnemi warunkami. Sklep do odstąpienia od dnia 1-go Kwietnia r. b. —2022—1—3

Kawiarnia jest do odstąpienia w każdym czasie z powodu interesów familijnych, w korzystnej miejscowości, t. j. na Starej

PRADZE,

w domu p. Krupeckiego Nr 149, ulica Targowa. —1520—2—3

DRZEWKA OWOCOWE

tak jak lat poprzednich są do sprzedaży w zakładzie Pomologicznym i szkółce drzew w Targówku pod Warszawą. Zamawiać można na miejscu lub w Warszawie w Właściciela tegoż zakładu Józefa Moszyńskiego pod Nrem 13 przy ulicy Miodowej, albo też w Składzie Nasion p. Berlińskiego pod Nrem 471a przy ulicy Rymarskiej wprost Banku. Katalog i Cennik na żądanie będzie franco odsełany do wskazanego miejsca. —1991—1—6

Ważna Wiadomość!!!

Jest do zbycia zaraz **Zakład Mleczny,** z 3-ma krowami świeżo wycielonemi—rassy holenderskiej, przy ulicy Widok Nr 1.—Wiadomość na miejscu od 9 rano do 1 z południa. Stróż wskaże. —2031—1—3

Fortepian

mahoniowy, o półsiódmej oktawy, świeżo wyrestaurowany, krótki, jest do sprzedania przy ulicy Zakroczymskiej wprost kościoła Nr 327. Wiadomość w Bawarji —2032—1—1

Są do sprzedania

Rygały sklepowe,

które mogą być do każdego sklepu zdatne i wystawa wewnątrz oszklona o 4-ch drzwiach. Wiadomość: ulica Bednarska Nr 5 nowy u stolarza. —2019—1—3

Kapitał 10 do 20,000 rs.

posiadający może przystąpić do współki korzystnego interesu. **Pierwszeństwo Lekarzowi.** Uprasza się zostawić wiadomość w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. N. —2009—1—3

Jest do sprzedania

Wyprawa Damska,

obrazy, meble, książki, kłosy, tygodnik illustrowany, wszystko kompletne. Ulica Chmielna Nr 40, mieszkania 19. —2054—1—3

Wiadomość dla panów Stolarzy.



Skład Wódek z Uladówki przy ulicy Rymarskiej Nr 471, wprost Banku, otrzymł znaczny transport **Politury i Lakieru spirytusowego** i takowe sprzedaje na miary. —1558—6—6

Jest do sprzedania po ś. p. **Stanisławie Moniuszko**

Bibljoteka Książek i Nut,

ulica Obożna Nr 4, z rana od 10 do 2 po południu. —2030—1—4

Porządna Rodzina

mogąca dać u siebie 16-to-letniemu chłopcu pomieszczenie wraz ze stołem i z dozorem za odpowiedniem wynagrodzeniem, raczy się zgłosići do kantoru Wexlu Stanisława Cohn et Comp., Senatorska Nr 8, obok Ratusza. —2047—1—1

Maszyna do kopert

jest do sprzedania, z całym przyrządem o 3ch formatach najwięcej używanych, to jest Nr 4, 8 i 10, przy ulicy Krak.-Przedm. Nr 85 nowy w domu Roezlera zwanym u Introligatora. —2016—1—3

Znalezioną dnia 9-go b. m.

PORTMONETKĘ

z małą kwotą pieniędzy, za udowodnieniem odebrać można przy ulicy Jasnej Nr 4 nowy, mieszkania Nr 3. —2017—1—1

Jest do sprzedania

kilka Garniturów Mebli,

różnych fasonów wysłanych i pokrytych rypsem, materace włosiane i sprężynowe, oraz są także i inne meble gotowe, na prowincję, wraz z opakowaniem, po cenie bardzo nizkiej. ulica Bracka róg Widok Nr 2.—**L. Brenert.** —1962—1—6

W mieście Gubernialnem Lublinie w nowo wybudowanym hotelu są do wydzierżawienia zaraz lub od św. Jana, lokale na rozmaite procedery, a mianowicie.

na **Handel win**, wspaniały sklep o sześciu frontowych otworach, a pod tym sklepem jest osiem piwnic na dwa piętra w ziemi wymurowanych, na **Restauracją**, składa się z dwóch dużych salonów i trzech mniejszych pokojów, oraz kuchni, kilku wygodnych suteren, piwnic, lodowni, drwalni, i t. d. Cały ten lokal urządzony jest bogato, z komfortem i wygodny; wymaga się więc aby restauracja była pierwszorządna i umiejętnie prowadzona.

Oprócz tych dwóch lokali, w tymże hotelu są do wydzierżawienia zaraz, różne inne sklepy, jak naprzykład: na **dystrybucję, fryzjernię, norymberszczyznę, krawieczczyznę, fabrykę kapeluszy, skład materyałów piśmiennych** i inne procedery, handle lub składy, z obszernym do tego placem, stajniami, spichlerzami i wozowniami.

Hotel stoi w najpryncypalniejszem miejscu miasta, frontem na dwie główne ulicy Krakowskie-Przedmieście i Kapucyńską, a wszystkie sklepy, oraz jeden salon restauracyjny, są od ulicy.

Ktoby potrzebował nająć jeden z takich lokali raczy się zgłosić do niżej podpisanego, ale najlepiej osobiście obejrzeć lokal, wybrać dogodny i sporządzić kontrakt na wydzierżawienie.

ANTONI BOKSZAŃSKI

Właściciel Hotelu „WIKTORJA" ***w Lublinie.*** —702—8—10

Ważna Wiadomość!!!

Jest do wypuszczenia w dzierżawę interes przemysłowy, bardzo korzystny, na co potrzeba Rs. 150, z którego może utrzymać dość liczną familją—jak również potrzeba jest kilku **Domów na kupno** w różnych stronach miasta. — Wiadomość Trębacka Nr 7 n. 1-e piętro od frontu, mieszk. 4. —1989—2—2

Do Wydzierżawienia FabrykaFajansu.

W dobrach Bortkuszki hrabiego Gustawa z Broel-Platera położonych o 5 mil od Wilna 3 od Stacji Kolei Petersburgsko-Warszawskiej, wszelkie formy do wyrabiania naczyń znajdują się przy fabryce, glica na miejscu. Chcący powziąść bliższą wiadomość powinien piśmienne zapytania nadesłać, adresując przez Wilno na stację pocztową Mussa.

Rządca Stanisław Szwedowicz —1792—2—6



Pozostawiony jest do sprzedania **w Składzie Fortepianów Zagranicznych** L. Fränkla, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy.



Fortepian palisandrowy,

prawie zupełnie nowy, o 7-miu oktawach, z całym blatem i 4-ma szprejcami. najnowszego fasonu i konstrukcji, za bardzo przystępną cenę. Pianina nowe są do wynajęcia. —1855—2—3

PANNY

podręczne i do nauki, potrzebne są w pracowni sukien damskich, przy ulicy Granicznej Nr 14 nowy, gdzie Instytut Wód Mineralnych. —2018—1—1

Od 7 do 12,000 Rs.

potrzeba na dom w środku miasta kończący się w połowie szacunku do fajerkasy, bez pośrednictwa. Wiadomość w Redakcji pod lit. A. B. C. proszę zostawić. —2006—1—3

Jest do sprzedania Antoniego Hoffera **Fortepian** o 7-miu oktawach, mahoniowy, w jak najlepszym stanie, bez najmniejszego feleru, za jak najprzystępniejszą cenę. Wiadomość w pałacu Grabowskich, ulica Miodowa Nr 3, mieszkania 16, stróż wskaże. —2059—1—1

Są do sprzedania

DWA ŁÓŻKA

mahoniowe, nowe za rs. 46. Wiadomość przy ulicy Slizkiej, Nr domu 23, mieszkania 2. —2042—1—1

Do sprzedania różne

DRZWI, OKNA

i okiennice. Wiadomość: ulica Graniczna Nr 14, w Kantorze na 1-m piętrze od frontu. —2052—1—3

Są do sprzedania

SKRZYPCE

z puzderkiem i szkoła Henniga, za bardzo przystępną cenę. Elektoralna Nr 17 u Fortepianisty Millera. 1—3—2035—

Jest do sprzedania

Fortepian Palisandrowy,

blizko o 7-miu oktawach, za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 10 prawa oficyna, 3-cie piętro. —1694—3—3

Żądany jest do nabycia

Majątek Ziemski,

najwyżej dies. 225 (włók 15) obszerności mający, w dobrej ziemi i dobrze zagospodarowany, z odpowiedniemi inwentarzami, budynkami w dobrym stanie, porządnym domem mieszkalnym i ogrodem koniecznie z tej strony Wisły i niezbyt odległy od Warszawy.—Reflektujący na sprzedaż raczą nadesłać wiarogodne opisy pod Nr 43, przy ulicy Leszno, Nr 4 mieszkania, pod adresem **Jarantowski** —bez wpływu faktorów. —1773—2—3

PLAC DO SPRZEDANIA,

położony przy ulicy Ciepłej, wprost placu zwanego Ujeżdżalnią, zawierający 5,000 łokci kwad., mający frontu 57 łokci.— Cena za łokieć kw. rsr. trzy. Wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich u Rządcy domu, ulica Slizka Nr 19. —1913—1—4

Potrzebna jest

summa rs. 7,000,

na pierwszy numer hypoteki gdzie niema Towarzystwa, na dobra w powiecie Warszawskim i w bliskości Warszawy położone. Wiadomość u Rejenta Rościszewskiego w Gmachu Sądu Appollacyjnego. —1883—1—3

Jest do sprzedania

TRAKTYJERNIA,

z całem urządzeniem przy ulicy Piwnej Nr 10. Wiadomość na miejscu. —1923—1—6

STOKFISZ

po Kapucyńsku, smacznie przyrządzany codziennie przez cały Wielki Post, w Handlu Win **Stanisława Riedel,** przy ulicy **Mazowieckiej.** —1912—1—3

Handel Win i Delikatesów A. Boqueta w gmachu Teatralnym, poleca prawdziwą **Orjentalną Sułtańską Kawę figową,** naturalną **paloną Kawę Domingo,** także królewski pieprz **Paprika** po cenach stałych, En gros i En detail. —1637—3—6

Jest do sprzedania

Para Ogierów

młodych, maści karej powozowych w koszarach Mirowskich za Żelazną-Bramą, które obejrzeć można w każdym czasie za zgłoszeniem się do wachmistrza Agafowa. —1894—1—3

Magazyn Obuwia,

mieszczący się przy ulicy Długiej pod Nr 9, z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia, wraz z towarem, szafami i całem urządzeniem sklepowem.—Kontrakt na wynajęty Sklep służy jeszcze na lat trzy. —1766—3—3

Ktoby miał do zbycia

BILLARD

używany, jednak najnowszego fasonu, racz dać znać na Plac Ś-go Aleksandra, Nr 165 (5) do Właściciela domu —1750—3—

Ulica Święto-Jerska Nr 24.

ORYGINALNE ANGIELSKIE
MASZYNY DO SZYCIA

Ręczne jednonitkowe po rs. 10, 15, 18 i 20.

Ręczne dwunitkowe, czółenkowe, podwójnie stębnujące po rs. 24, 28, 30, 35 i 45, stosownie do wielkości i ozdoby. Maszyny te dają się z łatwością zastosować do stolików pedałowych i posiadają więcej aparatów jak najdroższa nożna maszyna.

Znaczny wybór maszyn stolikowych **Wheelera** i **Wilsona, Singera, Grovera** i **Backera** i **Howe'go** każdej wielkości, oraz maszyny **krawieckie** i **szewckie,** po cenach bardzo tanich.

Nauka szycia bezpłatna, gwarancja kilkoletnia. Nici, jedwab', oliwa i igły do wszystkich systemów w najlepszym gatunku. Reparacje śpiesznie i tanio.

Zlecenia z prowincji jaknajśpieszniej i jak najakuratniej załatwiam.

Oryginalne angielskie maszyny do szycia jedynie tylko w moim składzie dostać można, gdyż posiadam wyłączną agenturę fabryk Newton Wilson & Comp. w Londynie, na Królestwo Polskie i południową Rossyę.

Ludwik Heilpern.

ulica Sto-Jerska Nr 24.

1—1 — 2057—

W Magazynie MEBLI Fr. Angersztejna



przy ulicy Szpitalnej pod Nr 10, są do sprzedania wszelkiego rodzaju **MEBLE** z różnego drzewa, a mianowicie: Garnitury zupełnie wykończone i rypsem pokryte, Stoły, Łóżka, Kredensy, dębowe i orzechowe, Biurka, Szafy, Umywalnie marmurem wyłożone i t. p., wszystko po umiarkowanej cenie.— Przyjmują się też do fabryki różne obstalunki, na roboty stolarskie i tapicerskie, które z wszelką akuratnością wykonane będą. 3—6 — 1538 —

NAJPIĘKNIEJSZE **GRUSZKI** TYROLSKIE

Cytron-Bery,

nadeszły do Handlu BRACI WRÓBEL, obok kościoła Ś-go Krzyża.
Sprzedają się takowe na całe skrzynie oryginalne, setki, dziesiątki i sztuki również
otrzymał

JABŁKA **Prima Rozmarin** BIAŁE,
WINOGRONA HISZPAŃSKIE świeże i takowe poleca.
2—6 —1873—

Warszawska Fabryka Wódek Owocowych
w WARSZAWIE,
przy ulicy Solec, pod Nr. 2914 (59 nowy)

poleca Szanownej Publiczności nieznany jeszcze u nas gatunek spirytusu, odznaczający się czystością, przyjemnym smakiem i zapachem, wolny zupełnie od olejków swędnych, z taką trudnością od innych spirytusów usuwać się dających.

Spirytus owocowy nie tylko wybornie się nadaje do fabrykacyi wódek słodkich, araku, koniaku i likierów, ale nadto znajduje obszerne zastosowanie przy fabrykacji i konserwacji wina.

O cenach i warunkach dowiedzieć się można na miejscu u administratora fabryki.

Tamże sprzedaje się codziennie świeży wywar, wyborny na pokarm dla wołów, krów i nierogacizny. 2—3 —1850—

Skład Materjałów Aptecznych
J. MROZOWSKIEGO
Magistra Farmacji.

przy ulicy Podwale od ćwierć wieku pod tąż samą firmą egzystujący, przeniesiony został do nowo wzniesionego budynku przy ulicy Miodowej w domu własnym Nr 6 nowy, Poleca:

Materjały Apteczne i przetwory Chemiczne.
Materjały techniczne i używane w gospodarstwie.
Wodę Kolońską Elsnerowską.
Oliwę nicejską w najlepszym gatunku.
Oliwę lecerską do maszyn i do palenia.
Smarowidło Belgijskie.
Massę do zaprawy posadzek.
Benzynę na balony i funty.
Farby drukarskie.
Farby litograficzne i pokosty.
Farby olejne tarte i Lakiery.
Olejki eteryczne do Wódek i Perfum.

3—12 — 1288 —

DOM HANDLOWY
B. H. Szamiawski.
(Biuro Posłańców) Tłomackie Nr 9.

Posiada na składzie: **Aksamity** i **materje czarne prawdziwe lyońskie, podszewki** i **korty francuzkie** i takowe sprzedaje po cenach umiarkowanych.

Kantor otwarty codziennie od godziny 9 rano do 6 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. 3—3 — 1785 —

NEVRALGIJE MIGRENY

MOŻNA WYLECZYĆ PRZEZ UŻYCIE
PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNY
DOKTORA CLERTAN

Perełki Clertana są to małe okrągłe kapselki, wielkości grochu, które pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatnej jak listek cieńkiego papieru, zawierają 4 do 5 kropli essencyi terpentyny. Perełki te można łykać jak pigułki w każdej porze a nawet podczas jedzenia.

Perełki z essencyi terpentyny doktora Clertan, zażywa się od ośmiu do dwunastu sztuk dziennie (zawsze najlepiej jest brać je podczas obiadu), przeciw wszelkiej migreny.

W razie trudnego trawienia, kurczu żołądka, astmy, zażycie dwóch do czterech perełek Eterowych doktora Clertana sprawia skutek pożądany.

Przestroga. — Wyrób noszący nazwę *Perełek*, właściwą produkcyi doktora Clertan, pod różnemi nazwami *kapsli*, *globulów*, *kropli*, etc., znajduje się w handlu. Doktor Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie w flakonach mających na etykiecie własnoręczny jego podpis:

Clertan

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Galle, Mrozowski i Spiess

15 —0 —18091—

Rs. 1070 małoletnich,

do wypożyczenia na nieruchomość w Warszawie na pierwszy numer lub zaraz po Towarzystwie. Wiadomość przy ulicy Białej Nr 6 z bramy na lewo, na I-sze piętro Nr 3 mieszkania. —1816—2—3

Wszelka biżuterja,

garderoba damska, tureczczyzna, materje, koronki i starożytności kupują się u H. Apfelcweig. Ulica Marszałkowska Nr 63 na parterze. —1819—2—3

W Nowym Dworze przy Twierdzy Nowogieorgiewskiej jest do wynajęcia.

Dom murowany

Składający się z 18 pokoi i 3 kuchni, z których 13 pokoi i jedna kuchnia znajdują się na dole. Oprócz tego z kuchni i pralni na dworze wraz z drewnianemi zabudowaniami zawierającemi stajnie, wozownie i spichrze. Przytem znajdują się piwnice murowane i ogród owocowy. Z powodu kolei przez to miasto przechodzić mającej dom ten może służyć na pomieszczenie biura Inżynierów i mieszkania. Co do ceny i warunków dowiedzieć się można na miejscu u Właściciela Icek Fejgin. —1771—2—3

Do wydzierżawienia od 1 lipca r. b.

Cały DOM murowany,

przy rogu ulicy Solnej, gdzie dziś mieści się Szpital Dziecinny, składający się z 8 lokalów po 2 i 3 pokoje, prócz tego jedna Sala duża, długa łokci 27, szeroka 14, wysoka, szeroka 9 z galerjami, i druga Sala, długa łokci 19, z odpowiedniemi widnemi suterenami, lub do sprzedania. Zaś od 1 kwietnia r. b. jest do wydzierżawienia **Plac** przy ulicy Twardej, między Złotą i Sienną. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 58 lit. A, u Rządcy domu, w godzinach popołudniowych między 3 i 5. —1631—3—3

W nowo-urządzonym Młynie Parowym i Piekarni przy Nowym Zjeździe poo Nr 2624 tuż przy moście, obok Łazienek Akcyjnych, codzieniennie dostać można wszelkiego rodzaju

PIECZYWA

tak Warszawskiego jak i Wiedeńskiego.— Biorącym stale, zakład dostarczać będzie Pieczywo z potrąceniem zwykle przyjętego procentu. Zamówienia na mlewo również przyjmują się. —1268—9—9

Są do sprzedania dwa **MAGLE** angielskie, w bardzo dobrym stanie. Ulica Żelazna, przy rogu Chłodnej, domu Nr 927 nowy 28. Wiadomość w Maglach —1741—3—3

SZTOKFISZ
i inne
RYBY

w różny sposób smacznie sporządzone, codziennie podają się w Handlu Win i Towarów Kolonjalnych

Józefa Purwin

Ulica Miodowa Nr **16** nowy, obok Apallacji.
Tenże Handel otrzymał
Kawior świeży, ***Minogi, Sielawy, Sardynki*** świeże, ***Łososia wędzonego, Śledzie*** pocztowe w $1/2$ i $1/4$ baryłkach i **Sery** różne. —1885—3—6

Pracownia Sukien,
STROJÓW, BIELIZNY i ZNACZENIA,

egzystująca od lat kilku—z przyczyny wyjazdu jest do odstąpienia od Wielkiejnocy, za cenę umiarkowaną, z całem urządzeniem, w dobrem miejscu, na dole od frontu, ze Sklepem i dwoma oknami na urządzenie wystawy.— Wiadomość u Stróża. Ul. Sto-Krzyzka Nr 8. —1718—3—3

SKLEP

do odstąpienia w każdym czasie
z Obuwiem Damskiem i Męzkiem
pod warunkami bardzo korzystnemi.— Leszno Nr 8. — Wiadomość w sklepie obuwia. 3—3 —1775—

Do sprzedania:

Komplet Tygodnika Illustrowanego i Wędrowca, od początku wydawnictwa takowych w oprawie. Zegar stołowy bronzowy antyk, Lustro duże w ramach jesionowych. Wiadomość w sklepie Stanisława Winiarskiego, Nowy Świat Nr 62 pod Turkiem —1747—2—6

TRAN
LEKARSKI W GATUNKU NAJLEPSZYM NADSZEDŁ DO APTEKI KARPIŃSKIEGO ULICA ELEKTORALNA W WARSZAWIE

—15254—19 42

Ważna Wiadomość!

Na powszechne żądanie otwarta została z dniem dzisiejszym w **głównym Składzie Wódek** z **Uladówki** przy ulicy Rymarskiej Nr 471a, wprost Banku, sprzedaż wszelkich gatunków Wódek jak również i Nalewek na miarę, po cenie za kwartę kop. 44 i 54. —1559—6—6

Fabryka rozmaitych Tkanin

i Adamaszków na Meble, **34** lat istniejąca.

której **Skład** przy Placu Teatralnym, w Domu W-nej Brunowej, dawniej Petyskusa zwany, Nr **473**b, w bliskości Handlu W-go Stępkowskiego,— zaopatrzyła się **w Wybór rozmaitych Modnych Tkanin**, Rypsów w pasy i desenie, Adamaszków półwełnianych, czysto-wełnianych, Koteliny wełnianej, i Materji jedwabnych na meble, Kotary na Łóżka, Portjery, Lambrekiny, oraz doskonałych Włosiennic i Drewniaków, których mole niszczyć nie mogą, Dywaników na podłogę tak zwanych Chodników wązkich i szerokich, taniego i mocnego Velour d'Utrecht—słowem, wszystko robione staranie i z dobrych materjałów, licząc na trwałość i Renomę! po cenach **Umiarkowanych.**—Z czem się poleca Szan. Publiczności. — Józef **Worowski.** —1404—5—5

Skrzypce

jednej z celniejszych fabryk zagranicznych, z silnym i przyjemnym tonem, są do sprzedania za **cenę umiarkowaną.** — Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 11, mieszk. Nr 16. —1168—3—3

Pani wyższego towarzystwa, życzy udzielać gruntownie

LEKCJI KRAWIECCZYZNY,

za cenę bardzo umiarkowaną. Adres w Redakcji. —1585—5—6

Fortepian używany palisandrowy, o 7-miu oktawach, z 4-ma szprejcami, z całym blatem metalowym, z mocnym i przyjemnym tonem zupełnie świeżo wyrestaurowany jak nowy, jest do sprzedania za **rs. 200,** tamże **są Pianina** nowe i używane do wynajęcia i sprzedania w Nowym Magazynie Fortepianów i Pianin **K. Fritsche**, przy ulicy Sto-Krzyzkiej wprost Jasnej Nr 25 nowy. —1693—3—3—

Ktoby posiadał Pieska,

prawdziwej rassy pińczerów, koloru białego lub czarnego lub innych, wielkości bardzo małej i to pieska—a zechciał takowego pozbyć—raczy się zgłosić pod Nr 9 ulica Królewska.—Stróż wskaże.—J. K. —2001—1—2

Nowo-otworzony

SKLEP

przy ulicy Piwnej pod Nrem 14 nowym z kanarkami rozmaitego rodzaju: holenderskie, tyrolskie i krajowe, śpiewające w dzień i wieczór przy świetle, za któremi poręczam, tamże jest **BULDOG** prawdziwej rassy angielskiej, mający pół roku, do zbycia.— **S. Sadowski.** —2008—1—1

Do sprzedania P L A C na rogu ulicy Żelaznej i Grzybowskiej, gdzie Skład Węgla. Bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Kruczej Nr 4, mieszkania Nr 12, zrana do 10 po południu między 3 a 5. —1764—3—3

SKŁAD TRUMIEN METALOWYCH

u Leopolda Zajączkowskiego,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 388 (44), w pałacu Tarnowskich wprost Saskiego Placu. **Trumny metalowe** dla dzieci od rsr. 9, dla dorosłych od rsr. 30. **Materace, Poduszki, kapy,** są w zapasie; wszelkie zamówienia z prowincji uskuteczniają się ak najprędzej. —348— —6

PRACOWNIA

SUKIEN I OKRYĆ DAMSKICH, B. Bykowskiej,

Krakowskie-Przedmieście Nr. 91 nowy obok handlu Dobrzyca, wykończa Suknie balowe, Okrycia i Wyprawy ślubne podług najświeższych żurnali paryzkich, do cenach jak najprzystępniejszych. —977—

Świeży tegoroczny oczyszczony

TRAN RYBI

tak żółty jakoteż biały parowy, wprost z Neffundland (Ameryka) sprowadzony otrzymał

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. Zakrzewskiego d. p.

K. SIERZPUTOWSKIEGO

przy ulicy Podwal Nr 500 (17), i takowy sprzedaje we flaszkach opatrzonych etykietą i firmą składu, po cenach najniższych.

Tran Rybi jest zalecany przez najznakomitszych lekarzy w chorobach skrofulicznych, cierpieniach piersiowych, katarach chronicznych, upadku sił i bladnicy. 20—24—16094—

Do wynajęcia każdego czasu, w domu dawniej Rojkowskiego, przy ulicy Solnej, pod Nr 809 nowy 7—**Dwa Pokoje** kawalerskie, z porządnem wejściem na 2 piętrze w oficynie i **Jeden Pokój** kawalerski na parterze. Wiadomość na miejscu. —1905—1—3

MIESZKANIE

z meblami, składające się z przedpokoju, salonu, dwóch pokoi i spiżarki, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia, kwartalnie lub półrocznie. Nowy-Świat Nr 12, mieszkanie na 1-em piętrze. —1646—3—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 1-go Kwietnia

Lokal, ciepły, suchy,

na 1-em piętrze, składający się z 4-ch Pokoi kuchni, alkowy, drwalni i piwnicy—bliższa wiadomość w miejscu, ulica Długa Nr 14, mieszkania 17, w oficynie. —1870—1—3

Jest do wynajęcia

Mieszkanie

składające się z 3 Pokoi, Przedpokoju i Kuchni na 2-m piętrze, z trzema wchodami, razem lub pojedyńczo od 8-go Kwietnia.—Ulica Bielańska Nr 6, mieszkania 14. —1419—1—1

Z powodu wyjazdu jest każdej chwili

do najęcia Mieszkanie,

składające się ze Salonu, 4-ch Pokoi, przedpokoju i kuchni, wszystko świeżo tapetowane, z gustem urządzone, cena najmu bardzo korzystna. Wiadomość w fabryce przy ulicy Dobrej Nr 18. —1858—1—3

Jest Pokój

w każdej chwili u Akuszerki, z wszelkiemi wygodami dla osób spodziewających się słabości. — Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 43, mieszk. Nr 6.—Tamże jest **Mamka** wiejska młoda, ze świeżym pokarmem do umieszczenia. —1943—2—3

Od 1 Kwietnia 1875 r. potrzebny jest

Jeden Pokoik,

suchy, ciepły i porządny—bez mebli, z osobnem wejściem, w cenie rs. **6** miesięcznie—w bliskości Alei Jerozolimskiej — ktoby miał takowy, raczy zostawić adres w Red. Kurjera Warsz. pod lit. **P. J. C.** —2045—1—1—

Potrzebne jest zaraz

MIESZKANIE,

składające się z dwóch pokoi umeblowanych i kuchni z oddzielnem wejściem. Wiadomość proszę przysłać do Hotelu Polskiego pod Nr 14. —2021—1—1

Jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Lokal na 1-em piętrze,

na Krasińskim Placu pod Nr 3/549a, składający się z 12-tu Pokoi i 2-ch przedpokojów z szwajcarnią, kuchnią, stajnią, wozownią wszelkiemi wygodami i ogrodem do tego Lokalu należącemi, w całości lub na podział. —2051—1—3

Od Ś-go Jana r. b. są do najęcia, w Domu pod Nr 1086 przy ulicy Twardej (na Grzybowie), gdzie obecnie mieści się Cyrkuł **8**

RÓŻNE LOKALE I SKLEPY

na rozmaite zakłady, oraz Stajnie, Wozownie i Składy.

Dom ten restaurować się będzie gruntownie, przez co przedstawi się możność najmującym udogodnić podług życzenia.

Wiadomość w Rządcy domu na miejscu lub u Właściciela przy ulicy Ptasiej w Handlu pod firmą

Szternberg & Zysman.

6—6 — 1103 —

Od **1**-go Kwietnia r. b. do najęcia przy ulicy **Podwal** pod Nr **32,** wprost ulicy Wązkiej

DWA SKLEPY

z oknami wystawowemi, nowo-urządzające się. Sklepy te mogą być wynajęte z mieszkaniami lub bez.— Wiadomość przy ulicy Bednarskiej, Nr domu 17, mieszkania 4.—Tamże powziąść można wiadomość o **Folwarku** do zbycia rozległości dies. 90 (włók 6), położonym o 7 wiorst od stacji kolei Bydgoskiej Kowal. —1732—2—6

SKLEP

z kompletnem urządzeniem i rozmaitemi Towarami—bardzo dawno istniejący, z powodu koniecznego wyjazdu na wieś—jest zaraz korzystnie do nabycia. — Wiadomość Podwal Nr 6 nowy. —2034—1—3

Przy ulicy Karmelickiej pod Nrem 670a (2), w każdym czasie do odstąpienia

SKLEP

wraz z urządzeniem i mieszkaniem składającem się z dwóch pokoi i piwnicy pod korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu. —2010—1—3

Sklepik z Wiktuałami

do sprzedania każdego czasu, przy ulicy Nowogrodzkiej, pod Nrem 7. —2029—1—1

Nagrody Rsr. 10.

W dniu 14 (w Niedzielę) z domu przy ul. Marszałkowskiej Nr 40 nowy z mieszkania **Dra Thieme** skradziono z kredensu 12 łyżek stołowych srebrnych—takichże 4 noży i 5 widelcy z cyframi A. T. grawirowanemi łączonemi, wyrobu Ratke.—Uprasza się pp. Jubilerów i złotników o zwrócenie uwagi na te przedmioty, a w razie dostrzeżenia o przytrzymanie sprzedającego i oddanie go w ręce policji. —2038—1—2

Dnia 14 b. m. (w Niedzielę), po skończonem przedstawieniu w Teatrze Rozmaitości zostawioną została

LORNETKA,

którą to za udowodnieniem i zwrotem kosztu ogłoszenia odebrać można w zakładzie fryzjerskim L. Sawicki et Comp., ul. Niecała Nr 2. —2039—1—3

W dniu 12 b. m., przechodząc ulicą Nowy-Świat od Książęcej do Ordynackiej, zgubiono

Rs. 9,

w biletach bankowych.—Poszkodowana biedna służąca uprasza znalazcę o oddanie takowych za nagrodą rubli rs. 2, Plac Aleksandryjski Nr domu 14, mieszk. 5. —2055—1—1

Idąc ulicą Bracką d. 9 b. m. o godzinie 10 w nocy, służąca niosąc zgubiła

SZALIK koronkowy,

uprasza się osobę która takowy znalazła, aby raczyła odnieść na ulicę Bracką pod Nr 11 do piekarni Łapińskiego —1892—2—3

W Piątek d. 29 Stycznia na balu w Ratuszu

zginęła Chustka Damska,

do okrycia głowy służąca, nadzwyczaj duża, z cienkiej wełny kóz oremburskich, znalazca raczy oddać Erywańska Nr 4a, do mieszkania J. Kraszewskiego za nagrodą jakiej będzie żądał. —1935—2—3

Ostrzeżenie.

Zgubiono Listy Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego 5%, Nra: 140,233; 100,740; 100,568; 143,404; 144,403; 138,551; 135,484; 137,019 Lit. E, z kuponem w dniu 13 Czerwca r. b. płatnym. Uprzedzam więc, aby nikt takowych nie nabywał, gdyż właściwe kroki tamujące obieg gdzie należy poczyniono. Udzielający wiadomość, otrzyma stosowną nagrodę, przy ulicy Chmielnej Nr 6 nowy, mieszkania 20. —2046—1—1

Bilet Lombardu

Nr 42,283, na rs. 45 zaginął. Znalazca nieodniesie korzyści, bo w tem celu otrzeżenia poczyniono zostały. —1852—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego".— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—

Дозволено Цензурою